

Wiadomości KSN Solidarność

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Nr 9-10 (282-283) wrzesień – październik 2019 r.



Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego

By Lestat (Jan Mehlich) - Praca własna, CC BY-SA 3.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=3958055>

Rozpoczął się nowy rok akademicki 2019-2020

SPIS TREŚCI

Nie tylko o ombudsmanach .. – J. S.

Działania Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”:

- Komunikat z posiedzenia Prezydium Rady KSN NSZZ „S”
20.09.2019 r
- KSN w obronie wolności słowa
- Opinia KSN do projektu rozwoju strategii kapitału ludzkiego
- Ombudsman na polskich uczelniach
- I Forum Uczelni Polskich

Ze strony MNiSW:

- O stosowaniu 50% kosztów uzyskania przychodów

Ze strony Komisji Krajowej:

- Stanowiska KK
- Niższy PIT, czyli wyższe zarobki....

Wspomnienia o tych co odeszli ...

„Znaczy Kapitan” - Krzysztof Weiss

Wybory parlamentarne

Wybrane wydarzenia

Nie tylko o ombudsmanach

W tym numerze „Wiadomości KSN” zamieszczamy opracowanie Komisji ds. Komunikacji i Rozwoju Związku pt. „OMBUDSMAN NA POLSKICH UCZELNIACH – ORYGINAŁ CZY PODRÓBKA?”. Opracowanie to klarownie wyjaśnia, jaka jest geneza pojęcia „ombudsman”. Ten nowy „wynalazek” teraz, przy okazji wprowadzania nowej ustawy, może zostać zainstalowany w wielu uczelniach. Tak jak to wyjaśnia przytoczony tekst, nie jest to żadna nowość w Europie i w Stanach Zjednoczonych. W Polsce także nie. W Uniwersytecie Warszawskim istnieje od kilku lat. Zupełnie zbędną nowością byłoby przyswojenie słowa „ombudsman”. Nie jest to słowo, które upiększyłoby polskie słownictwo, a sugeruje, że chodzi o jakieś zupełnie nowe pojęcie. Tymczasem jest to „rzecznik”, a słowo to należy jeszcze uzupełnić o określenie czego i wtedy jako tako wiadomo co to jest. Ombudsman może pomóc osobie źle potraktowanej, ale przede wszystkim może pomóc instytucji w bardziej rzetelnym zarządzaniu zasobami ludzkimi. Źle by było, gdyby ombudsman był wykorzystany do takiego korygowania zarządzania, aby „zasoby ludzkie nie podskakiwały”. Nie komentuję tu bardzo istotnej różnicy pomiędzy tą instytucją w Polsce i w Europie Zachodniej, opisaną w polecanym tekście.

Wielu związkowców krytykuje to nowe rozwiązanie uznając, że wkracza w kompetencje związku zawodowego. Nie odnosząc się do tych obaw, prawdziwy niepokój można mieć, jeżeli uświadomimy sobie, że od dłuższego czasu pobrzmiwają poglądy, że w szkolnictwie wyższym trzeba ograniczyć lub nawet wyeliminować działalność związków zawodowych. Wprowadzenie w życie takich poglądów cofnęłoby cywilizacyjnie nasze szkolnictwo wyższe. Sam fakt istnienia związków zawodowych w szkolnictwie wyższym umacnia pozycje pracowników uczelni. Oczywiście im związek zawodowy działający w uczelni jest silniejszy, tym lepsza jest sytuacja pracowników. Chcę tu przy okazji zaznaczyć, że siła związku zależy od racjonalności jego postawy i działania oraz od jego liczebności. Argumentując wśród pracowników za wstępowaniem do „Solidarności” koniecznie trzeba mówić o znaczeniu liczebności związku.

Faktem jest, że wymagający system oceny pracowników i znaczne obciążenie zadaniami akademickimi, a jeszcze często indywidualne podejmowanie dodatkowych zadań w celu poprawienia sytuacji finansowej, coraz bardziej ograniczają zainteresowanie pracowników przynależnością do związków zawodowych. Jeszcze obecnie związki zawodowe są istotnym składnikiem realnego ładu w uczelniach. Trzeba jednak czynić starania by tę sytuację umocnić.

Namawiam do tego kierując się nie tylko interesem związku zawodowego. Przy obecnym rozchwianiu światopoglądowym i politycznym, przy poplątaniu wartości, związki zawodowe, a w szczególności „Solidarność” mogą stać się ważnym stabilizatorem życia społecznego w Polsce. Namawiam do starań o umocnienie pozycji naszego związku niezależnie od tego czy pogłoski o dążeniu do ograniczenia roli związków zawodowych w szkolnictwie wyższym przyjmą formalną postać.

Już w momencie uchwalenia Ustawy 2.0 mówiło się, że konieczne będzie jej nowelizowanie. Nie można wykluczyć, że teraz, już do nowego parlamentu, wpłyną pierwsze propozycje zmian ustawy, bo podobno sam główny autor ustawy ma je od roku przygotowane, a pewnie i w innych szufladach leżą projekty zmian i czekają na stosowny moment. Można się spodziewać, że po pierwszym roku pełnego funkcjonowania uczelni zgodnie z nową ustawą, objawią się dobitnie niedogodności w sprawnym prowadzeniu uczelni. Będą więc dodatkowe powody do zgłaszania zmian w ustawie i będą to propozycje zgłaszane z różnych środowisk. Czy jednak wystarczy tylko naprawianie ustawy?

Póki co mamy nowy rok akademicki 2019/2020 - musimy zapewnić warunki do dobrego kształcenia studentów i zadbać o nowe osiągnięcia naukowe, a wszystko to na głowie rektora.

Janusz Sobieszkański

DZIAŁANIA KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Komunikat z posiedzenia Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Kraków, 20.09.2019 r.

W posiedzeniu Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” wzięło udział 9 członków Prezydium, członek Komisji Rewizyjnej – Ewa Żurawska oraz goście: Aniela Białowolska-Tejchman oraz Michał Urbański.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki.

Prezydium obradowało nad następującymi problemami:

1. Ustalono, że najbliższe spotkanie Prezydium oraz Rady KSN odbędzie się w Warszawie w terminie: a) Rada - 23 listopada 2019r. , b) Prezydium - 22 listopada 2019r.
2. Jednocześnie rozważano propozycję aby posiedzenie Rady w listopadzie br. zostało poszerzone o Przewodniczących Komisji Zakładowych i byłoby poszerzone o szkolenie w zakresie uzgadniania regulaminów wynagrodzeń. W ciągu 6 miesięcy, licząc od 1 października br., muszą zostać uzgodnione i ogłoszone regulaminy wynagradzania (wg ustawy muszą zostać ogłoszone do 30 marca 2020 r.).
3. Sprawy finansowe KSN - skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła propozycje korekty preliminarza wpływów i wydatków KSN na rok 2019r. Prezydium jednomyślnie podjęło uchwałę o zarekomendowaniu Radzie KSN korekty preliminarza na rok 2019.
4. Sprawy organizacyjne KSN:
 - a) organizacja pracy biura KSN. Ustalono, że w obecnej siedzibie biura nie ma możliwości lokalowych do spotkań Prezydium i w związku z tym czynione są starania o możliwość korzystania z pomieszczeń nowej siedziby Komisji Krajowej w Warszawie na ul. Prostej. Dyskutowano także o obsłudze biura. Aktualnie zatrudniona jest p. Katarzyna Skowronek do końca września br. Zdecydowano, aby przedłużyć jej zatrudnienie do końca 2019 r., jeśli p. K. Skowronek wyrazi na to zgodę. W dyskusji podkreślano konieczność posiadania siedziby biura KSN w Warszawie.
 - b) organizacja w przyszłym roku Walnego Zebrania Delegatów (WZD) połączonego z jubileuszem 40-lecia NSZZ „Solidarność” oraz powołania Krajowej Sekcji Nauki. Prezydium podtrzymało decyzję ze stycznia br., aby w roku 2020 zorganizować Walne Zebranie Delegatów połączone z jubileuszem 40-lecia NSZZ „Solidarność” i powołania Krajowej Sekcji Nauki oraz w tym samym czasie zorganizować II Forum Uczelni Polskich. Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Pszczółka zaproponował zorganizowanie wydarzeń w Katowicach. Ostatecznie zdecydowano o zorganizowaniu tych spotkań w ośrodku konferencyjnym w Warszawie-Falentach. Przewodniczący KSN zwróci się do Uniwersytetu Warszawskiego oraz Politechniki Warszawskiej z zapytaniem o możliwość zorganizowania II FUP.
5. Podjęto decyzję o doprowadzeniu do jak najszybszego spotkania z Ministrem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawach dotyczących powoływania w niektórych uczelniach rzeczników wartości akademickich oraz zatrudniania w oparciu o umowę-zlecenie osób realizujących obowiązki nauczyciela akademickiego.
6. Kol. M. Kaczyńska przypomniała, że do 30 października 2019 r. można zgłaszać prace do konkursu na logotyp KSN.

Spisali: M. Sapor, B. Dołęga, K. Pszczółka, M.Sawicki

KSN W OBRONIE WOLNOŚCI SŁOWA

Z powodu działań podjętych wobec prof. Aleksandra Nalaskowskiego przez Rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” domaga się od Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec prof. dr hab. Andrzej Tretyna, Rektora UMK w związku z rażącym naruszeniem prawa poprzez nadużycie władzy dla celów politycznych, gdyż zastosował środek zapobiegawczy - zawieszenie w pełnieniu obowiązków nauczyciela akademickiego nie adekwatnie do czynu i z pogwałceniem prawa - ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

KRAJOWA SEKCJA NAUKI

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

ul. Waryńskiego 12, lok. A 221

00-631 Warszawa

tel. kom. 603 123 438

e-mail: ksn@solidarnosc.org.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>

KSN.14.2019

Warszawa, 16 września 2019 r.

Szanowny Pan

dr Jarosław Gowin

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Szanowny Panie Premierze,
mając na uwadze troskę o najlepsze tradycje akademickie, właściwe miejsce Uniwersytetu w życiu publicznym, jego rangę społeczną i apolityczność, Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” z wielkim niepokojem obserwuje działania rektorów, którzy próbują wykorzystywać nadane im w 2018 r. Ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce uprawnienia do walki z pracownikami o odmiennych niż oni poglądach. Podkreślamy, że prawa i wolności obywatelskie są takie same dla wszystkich niezależnie jaką opcję światopoglądową reprezentują. KSN staje w obronie wolności słowa i swobody prowadzenia dyskusji akademickiej, w której każdy ma prawo do krytyki postulatów, które mu nie odpowiadają. To właśnie Uniwersytet jest miejscem, gdzie powinny spotykać się i być dyskutowane różne poglądy w najtrudniejszych nawet sprawach w oparciu o akademickie zwyczaje i normy. Uważamy, że niedopuszczalne jest nadużywanie władzy rektorskiej do usunięcia niewygodnego oponenta. Domagamy się również stosowania jednakowych standardów etycznych wobec wszystkich pracowników akademickich.

Prof. dr hab. Andrzej Tretyn, Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu rażąco naruszył prawo poprzez nadużycie władzy dla celów politycznych, gdyż zastosował środek zapobiegawczy - zawieszenie w pełnieniu obowiązków nauczyciela akademickiego nie adekwatnie do czynu i z pogwałceniem prawa - ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Art. 302. 1. Rektor może zawiesić w pełnieniu obowiązków nauczyciela akademickiego, przeciwko któremu wszczęto postępowanie karne lub dyscyplinarne, a także w toku postępowania wyjaśniającego, jeżeli ze względu na wagę i wiarygodność przedstawionych zarzutów celowe jest odsunięcie go od wykonywania obowiązków). Zawieszenie zostało użyte przez rektora UMK jako substytut kary, przed osądzeniem i skazaniem, czyli ma formę linczu. Postępowanie wyjaśniające, a nawet dyscyplinarne mogło zostać wdrożone, ale za-

wieszenie jest niedopuszczalne i ma charakter ściśle polityczny. Nie ma żadnych przesłanek merytorycznych do zawieszenia za już opublikowany tekst - brak groźby mactwa, zacierania śladów, niszczenia dowodów, wpływa-
nia na świadków. Czyn nie został dokonany w trakcie i w ramach świadczenia pracy przez nauczyciela akademickiego oraz nie ma z tą pracą nic wspólnego. Nie istnieją żadne podstawy prawne do wiązania światopoglądu osoby z pełnieniem przez nią funkcji nauczyciela akademickiego. Rektor nie ma prawa odsunąć osoby od wykonywania obowiązków nauczyciela akademickiego ze względu na jej poglądy polityczne, czy religijne. W prawie polskim i europejskim obowiązuje powszechny zakaz dyskryminacji ze względów światopoglądowych. Zwłaszcza w sytuacji, gdy ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce mówi, że od decyzji o zawieszeniu można odwołać się jedynie do właściwego sądu pracy (Art. 302 ust. 4), a powszechnie wiadomo, że w sądach pracy w Polsce czeka się na pierwszą rozprawę ok. 9 miesięcy, zaś prof. Aleksander Nalaskowski został zawieszony na 3 miesiące.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” domaga się od Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec prof. dr hab. Andrzej Tretyna, Rektora UMK w związku z rażącym naruszeniem prawa i jak najszybszego wyjaśnienia tej sprawy.

Równocześnie, po raz kolejny zwracamy się z wnioskiem o zmiany przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w dziale VII rozdziale 1. Obserwując nadużycie władzy przez rektorów w zakresie używania postępowań dyscyplinarnych do niszczenia sygnalistów i oponentów, domagamy się wprowadzenia konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności przy podejmowaniu rozstrzygnięć przez organ jednoosobowy w postępowaniach wyjaśniających i dyscyplinarnych. W szczególności bezwzględnie należy wprowadzić możliwość odwołania się do Komisji dyscyplinarnej od decyzji rektora o zawieszeniu w pełnieniu obowiązków nauczyciela akademickiego i od udzielenia kary upomnienia. Ponadto należy zabronić cedowania uprawnień rektora w zakresie postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego na osoby niższej rangi pełniące funkcje kierownicze w uczelni. Biorąc powyższe pod uwagę będziemy się również zwracać o pomoc do Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego i Prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego, lidera większości parlamentarnej w Sejmie i Senacie.

Jednocześnie Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” wzywa Pana Ministra do sprostowania przedstawionej mediom informacji, że „(...) prof. Nalaskowski może się odwoływać do rzecznika dyscyplinarnego działającego przy ministerstwie”. Uważamy, że niedopuszczalnym jest kształtowanie w opinii publicznej przekonania, że autokratyczna i totalitarna władza rektorów pod rządami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jest poddana jakiegokolwiek kontroli instytucjonalnej. Trwa proces wdrażania aktów prawa wewnątrzuczelnianego - aktów wykonawczych do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Zauważamy, że proces ten odbywa się w wielu uczelniach z pogwałceniem praw pracowników i praw związków zawodowych. Niestety jak dotąd Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego pomimo przekazywanych informacji na ten temat nie podejmuje stosownych działań.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” uważa, że niepodjęcie sprawy dyskryminacji prof. Aleksandra Nalaskowskiego przez Rektora UMK, przez organ do tego uprawniony, czyli Ministra, będzie bardzo źle odebrane przez pracowników uczelni i daje przyzwolenie na tego typu zachowania władz uczelni w przyszłości.

Z wyrazami szacunku
Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”
Dominik Ernest Szczukocki
/ - podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

Do wiadomości:

1. Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich
2. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”
3. Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ "Solidarność"

OPINIA KSN DO PROJEKTU STRATEGII ROZWOJU KAPITAŁU LUDZKIEGO

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” wystosowała opinię do *projektu Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego do roku 2020 (z perspektywą do 2030)*.

Projekt ten wskazuje na wyzwania, jakie stoją przed Polską tj. uczynienie z Niej bardziej atrakcyjnego miejsca do życia, rozwijania wiedzy i podejmowania pracy, a w konsekwencji lokowania inwestycji oraz tworzenie większej liczby trwałych miejsc pracy. Główny cel przedmiotowej Strategii został określony jako rozwijanie kapitału ludzkiego poprzez wydobywanie potencjałów osób w taki sposób, by mogły one w pełni uczestniczyć w życiu społecznym, politycznym i ekonomicznym na wszystkich etapach życia.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” zauważa, że cele te nie mogą zostać osiągnięte, jeśli nie zostanie w pełni realizowana idea zrównoważonego dostępu do edukacji, w tym szczególnie do szkolnictwa wyższego i **nadal będzie stawiać się na rozwój wiodących ośrodków akademickich.**

Opinia Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w sprawie projektu Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)

Warszawa, 27 sierpnia 2019 r.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” z uwagą przeanalizowała projekt Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.).

Z przedstawionej Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego wynika, że celem jej aktualizacji jest próba osiągnięcia założeń w obszarze kapitału ludzkiego i spójności społecznej przyjętych w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju 2020 (z perspektywą do 2030).

Według autorów, SRKL stanowi odpowiedź na wyzwania, jakie stoją przed Polską. Do wyzwań tych należy m.in. uczynienie z Polski bardziej atrakcyjnego miejsca do życia, rozwijania wiedzy i podejmowania pracy, a w konsekwencji lokowania inwestycji oraz tworzenie większej liczby trwałych miejsc pracy. Wskazuje się, że rozwój kapitału ludzkiego i spójności społecznej przyczynia się do pełniejszego wykorzystania zasobów pracy oraz wsparcia wzrostu konkurencyjności gospodarki. Główny cel przedmiotowej Strategii został określony jako rozwijanie kapitału ludzkiego poprzez wydobywanie potencjałów osób w taki sposób, by mogły w pełni uczestniczyć w życiu społecznym, politycznym i ekonomicznym na wszystkich etapach życia.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” zauważa, że cele te nie mogą zostać osiągnięte, jeśli nie zostanie w pełni realizowana idea zrównoważonego dostępu do edukacji, w tym szczególnie do szkolnictwa wyższego i nadal będzie stawiać się na rozwój wiodących ośrodków akademickich. Skutkiem koncentracji szkolnictwa wyższego tylko w kilku ośrodkach jest odpływ potencjału ludzkiego z dużego obszaru Polski, co stanowi główną barierę rozwoju nie tylko dla miast średnich, ale i dużych miast spoza silnych ośrodków uniwersyteckich. Należy dać szansę młodzieży skorzystania z większych możliwości rozwojowych bez konieczności wyjazdu na stałe do metropolii, bo to oni jako studenci, a później absolwenci uczelni będą tworzyć kapitał ludzki. Należy również położyć większy nacisk na tworzenie regionalnych ośrodków badawczo-rozwojowych, które będą napędzały gospodarkę w regionach i dawały miejsca pracy dla wysoko wykwalifikowanej kadry.

Powyżej przedstawione działania nie będą mogły być realizowane przy dotychczasowym poziomie finansowania szkolnictwa wyższego i nauki. Pragniemy przypomnieć, że wprowadzona w 2018 roku reforma nauki i szkolnictwa wyższego była powiązana z zapisanymi ustawowo gwarancjami nowych zasad finansowania zadań podmiotów działających w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego, które będą realizowane od roku 2020, a są w pełni powiązane z kapitałem ludzkim. To właśnie w 2020 rozpocznie funkcjonowanie całkowicie nowy system kształcenia doktorantów, którego finansowanie będzie realizowane w głównej mierze przy pomocy środków przydzielanych zgodnie z algorytmicznym podziałem subwencji między uczelnie i instytuty. Tylko sam koszt stypen-

diów dla doktorantów, przewidzianych w Ustawie, wyniesie ok. 200 mln zł. Reforma zmieniała od 2019 r. kryteria i sposób podziału głównego strumienia środków budżetowych. Wprowadzone projakościowe mechanizmy finansowania, a w szczególności ustawowo zapisany konkurs inicjatywa doskonałości - uczelnia badawcza, ma zgodnie z zapisami ustawy objąć nie więcej niż 10 najlepszych uczelni ze zwiększeniem ich budżetów nie mniej niż 10% kwoty subwencji wynikającej z podziału algorytmicznego. Ponadto, dla uczelni, które spełniły kryteria ubiegania się o inicjatywę, ale nie znajdują się w gronie laureatów planowane jest zwiększenie subwencji o 2%. Nie może to odbyć się kosztem pozostałych uczelni! Wprowadzaniu reformy zgodnie z zapewnieniami rządu będą towarzyszyć trzy etapy podwyżek wynagrodzeń w uczelniach rozłożone na lata 2019-21, co w konsekwencji ma doprowadzić do zwiększenia wynagrodzeń pracowników uczelni o 30% w stosunku do roku 2018. Mając powyższe na uwadze oraz wciąż rosnące koszty utrzymania i wysoką inflację, brak wyraźnego wzrostu finansowania nauki i szkolnictwa wyższego może doprowadzić do znacznego obniżenia jakości prowadzonych prac badawczych, stagnacji w rozwoju nowych technologii, obniżenia jakości nauczania na poziomie wyższym, co w konsekwencji może spowodować brak osiągnięcia założonych celów 3 Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.). Dlatego KSN od lat zabiega o zwiększenie strumienia środków finansowych przekazywanych na ten cel.

KSN zwraca uwagę na pominięcie w Strategii problemu uczniów, studentów, doktorantów - obcokrajowców, osób polskiego pochodzenia podejmujących edukację w kraju przodków, często z zamiarem osiedlenia się w Polsce na stałe i reemigrantów. Szczególnie braki te są widoczne w Celach 1 i 2 przedstawionych w rozdziale III: Cele i oczekiwane rezultaty Strategii.

Cel 1: „Polscy pracodawcy wymieniają trudność znalezienia pracowników o potrzebnych im kompetencjach jako jedną z głównych barier...”

Brak w materiałach odniesienia do kwestii obcokrajowców i osób polskiego pochodzenia z zagranicy w sprawie podejmowania przez nich pracy, szczególnie jeśli mowa o zawodach wymagających wysokich kwalifikacji. Jest tu wiele zadań i problemów do rozwiązania, np. nie do końca uregulowana sprawa nostryfikacji dyplomów nawet z renomowanych zachodnich uczelni.

W tym samym Celu 1 znajduje się zapis: „Niezbędne w tym procesie jest promowanie integracji społecznej poprzez likwidowanie barier i ograniczeń w środowisku i stwarzanie warunków do rozwoju indywidualnego potencjału wszystkich młodych ludzi, w tym tych, którzy posiadają specjalne potrzeby edukacyjne”.

Osobami o specjalnych potrzebach edukacyjnych są m.in. obcokrajowcy i - co ważne - reemigranci. Często to osoby o wysokim dotychczasowym stopniu wykształcenia i inteligencji. Ich problemem i mankamentem bywa niedostateczna znajomość języka polskiego. Na pracę z takimi osobami nie są przygotowane ani szkoły (podstawowe, średnie, zawodowe), ani nawet uczelnie wyższe.

Uwzględnienie w calach strategicznych właściwego traktowania, stwarzania warunków adaptacji, integracji i współpracy społeczeństwa polskiego z cudzoziemcami, w tym reemigrantami może pozwolić znacznie szybciej i łatwiej osiągnąć cele nadrzędne strategii. Ignorowanie tych problemów zaś może przynieść nieodwracalne negatywne skutki dla społeczeństwa i jego rozwoju - szczególnie w sytuacji starzenia się tego społeczeństwa.

Cel 2. - w nawiązaniu do kwestii poprzednio poruszonych dodatkowych uregulowań wymagają pewne sytuacje dotyczące obcokrajowców i osób polskiego pochodzenia, jak choćby np. zwiększenie świadomości pracowników placówek zdrowotnych na temat sposobu przyjmowania pacjentów zza granicy z różnego rodzaju ubezpieczeniami oraz - co zdecydowanie ważniejsze - na temat rodzaju świadczeń zdrowotnych przysługujących osobom z Kartą Polaka i rozszerzenie zakresu tych świadczeń.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” apeluje o znaczący wzrost finansowania szkolnictwa wyższego i nauki oraz realizowanie idei zrównoważonego dostępu do edukacji, w tym szczególnie szkolnictwa wyższego przez zwiększanie roli i niemarginalizowanie regionalnych ośrodków akademickich.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Dominik Ernest Szczukocki

OMBUDSMAN NA POLSKICH UCZELNIACH – ORYGINAŁ CZY PODRÓBKA?

KRAJOWA SEKCJA NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
KOMISJA DS. KOMUNIKACJI I ROZWOJU ZWIĄZKU

Kim jest ombudsman? Jakie są kompetencje jego urzędu? Czy ombudsman w Polsce ma szansę funkcjonować tak samo, jak jego odpowiednik za granicą?

„” (szwedz., ang.), w tłumaczeniu na język polski oznacza „rzecznik” i współcześnie określa samodzielny organ państwowy, zajmujący się przede wszystkim ochroną praw jednostki [1].

Historia funkcji ombudsmana rozpoczęła się na początku XVIII wieku w Szwecji, gdzie król Karol XII wprowadził urząd tzw. „Najwyższego Ombudsmana” (Högste Ombudsman). Jego działalność polegała na kontrolowaniu pracy urzędów publicznych, a w przypadku stwierdzenia naruszenia przez nich prawa, Ombudsman mógł wszczynać postępowanie sądowe. Początkowo Ombudsmana powoływał wyłącznie król, z czasem prawo mianowania na ten urząd otrzymał parlament, a w 1809 roku uznano go za konstytucyjny organ państwa [2].

Urząd ombudsmana rozpowszechnił się na całym świecie po II wojnie światowej. Obecnie istnieje w ponad 110 państwach na różnych kontynentach [3]. Oprócz ombudsmanów o charakterze uniwersalnym, powołuje się również tzw. ombudsmanów sektorowych np. do spraw wojskowych, ochrony konsumentów, czy ochrony mniejszości. W Polsce w 1987 roku powstał urząd ombudsmana uniwersalnego pod nazwą Rzecznika Praw Obywatelskich, potem pojawili się ombudsmani sektorowi, jak np. Rzecznik Praw Dziecka – konstytucyjny jednoosobowy organ władzy państwowej, ustanowiony w 1997 roku [1].

Każde państwo niezależnie ustanawia i określa zakres kompetencji ombudsmanów funkcjonujących na jego terenie. Istnieją jednak wspólne zasady, o które opiera się ich działalność tj.:

- ✓ umocowanie w ważnych aktach prawnych danego państwa,
- ✓ włączenie urzędu ombudsmana do systemu administracji publicznej,
- ✓ niezależność instytucjonalna,
- ✓ przynależność do Międzynarodowego Stowarzyszenia Ombudsmanów w (International Ombudsman Association - IOA), co wiąże się z przyjęciem i stosowaniem Kodeksu Etycznego tego Stowarzyszenia (IOA Standards of Practice & Code of Ethics).

Kodeks etyczny IOA

Kodeks etyczny IOA poświęcony jest doskonałości w praktyce pracy Rzecznika. Zapewnia on wspólny zestaw profesjonalnych zasad etycznych, których muszą przestrzegać członkowie, a w tym zobowiązanie do promowania etycznego postępowania przy pełnieniu swojej roli oraz utrzymanie integralności zawodu Rzecznika. . W Kodeksie Etycznym IOA zawarty jest również następujący zapis:

„Rzecznik jest prawdomówny i działa w sposób uczciwy, okazuje szacunek dla wszystkich członków organizacji, której służy oraz promuje uczciwość proceduralną w treści i administrowaniu praktykami, procesami i polityką tych organizacji.”

Zasady etyczne IAO to:

NIEZALEŻNOŚĆ

Rzecznik jest w najwyższym możliwym stopniu niezależny pod względem struktury i funkcji w ramach organizacji.

NEUTRALNOŚĆ I BEZSTRONNOŚĆ

Rzecznik jest neutralny, pozostaje niezmienny i bezstronny, nie angażuje się w żadną sytuację, która mogłaby spowodować konflikt interesów.

POUFNOŚĆ

Rzecznik prowadzi wszelką komunikację z osobami szukającymi pomocy w ścisłej tajemnicy oraz nie ujawnia poufnych komunikatów, chyba że zainteresowany wyrazi na to zgodę. Jedyne wyjątkiem to sytuacja, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie poważną krzywdą.

NIEFORMALNOŚĆ

Rzecznik, jako nieformalny organ, nie uczestniczy w żadnym formalnym orzekaniu i postępowaniu administracyjnym związanym z powierzonymi mu sprawami.

Działalność rzeczników na uczelniach wyższych - Academic Ombudsman

W Szwecji, która ma najdłuższą tradycję działania urzędu ombudsmana, uczelnie posiadają rzecznika ds. studenckich, który kontroluje poprawność przebiegu procesu oceniania [4].

Niezależnie od niego na uczelniach funkcjonuje również ombudsman zajmujący się sprawami zarówno studenckimi, jak i pracowniczymi.

Na Królewskim Uniwersytecie Technicznym (KTH) w Sztokholmie, działa Rzecznik ds. Równości, który jest agencją rządową, co oznacza, że każda skarga złożona w jego biurze jest rejestrowana i staje się publicznym dokumentem, do którego dostęp mają zarówno ogół społeczeństwa, jak i media. Tylko w szczególnych okolicznościach Rzecznik ds. Równości może potraktować niektóre dane jako poufne i ich nie ujawniać. Rzecznik KTH zajmuje się wszystkimi formami dyskryminacji (ze względu na płeć, tożsamość, ekspresję osoby transpłciowej, pochodzenie etniczne, religię lub inne przekonania, niepełnosprawność, orientację seksualną lub wiek), jak również molestowaniem, nękaniami czy obraźliwym traktowaniem. Złożone skargi są analizowane przez pracowników biura Rzecznika ds. Równości, a podejmowane działania podlegają pewnym schematom:

1. Jeśli osoba składająca skargę należy do związku zawodowego, Rzecznik ds. Równości musi najpierw zwrócić się do tego związku z zapytaniem, czy ten podejmuje się reprezentowania tej osoby w sporze.
2. Jeśli związek zawodowy nie wyraża zgody na reprezentowanie danej osoby, lub osoba ta nie chce być reprezentowana przez związek zawodowy, Rzecznik przystępuje do badania sprawy.
3. Rzecznik przyjmuje neutralne stanowisko, co oznacza, że korzysta z informacji zarówno od osoby, która zgłosiła sprawę, jak również od tego, kto był przedmiotem skargi.
4. Jeśli dochodzenie wykaże dyskryminację lub niesprawiedliwe traktowanie, można przypuszczać, że miały one miejsce. W tej sytuacji Rzecznik próbuje najpierw wynegocjować dobrowolną umowę - ugodę - między stronami. Może to obejmować podwyżkę wynagrodzenia, przeprosiny, rekompensatę finansową lub środki szkoleniowe.
5. Jeśli nie dojdzie do polubownego porozumienia Rzecznik ds. Równości może przekazać sprawę do Sądu Pracy.

Mamy więc tutaj do czynienia z Ombudsmanem, który działa w sposób jawny i podejmuje aktywne działania, nie tylko pośrednicząc w sprawie danego zgłoszenia ale również podejmując czynności mające na celu ochronę interesów jednej ze stron sporu.

Inaczej sytuacja przedstawia się na amerykańskich uczelniach.

Uniwersytet Harvard, Stanford i Cornell to jedne z najlepszych i najbardziej prestiżowych uczelni na świecie. Na każdej z nich funkcjonuje urząd Ombudsmana, a jego rola i uprawnienia są podobne. Amerykański Ombudsman przede wszystkim pełni funkcję doradczą i negocjacyjną z zachowaniem wysokich standardów poufności. Będąc

wsparciem dla osoby zgłaszającej się do niego, Ombudsman ogranicza swoją aktywność do analizy przedmiotu zgłoszenia, rozważa wraz z interesantem zagrożenia płynące z ujawnienia sprawy, wskazuje środki możliwe do zastosowania w konkretnym przypadku i pomaga w prowadzeniu sprawy, ale decyzję o podjęciu dalszych działań podejmuje sam zgłaszający.

Przykładowo, do zadań Ombudsmana na Uniwersytecie Harvarda należy:

1. Zapewnienie pomocy w analizie i rozwiązywaniu problemów związanych z miejscem pracy i/lub nauką.
2. Przedstawienie neutralnej i bezstronnej perspektywy w danej sprawie.
3. Zapewnienie poufnego miejsca w celu omówienia problemów.
4. Pomoc w wyjaśnianiu problemów i spraw poprzez określenie celu działania, omówienie i rozważenie możliwych opcji zmierzających do rozwiązania problemu.
5. Porady w zakresie sposobu rozwiązania zgłaszanych spraw oraz pomoc w komunikacji pisemnej i ustnej.
6. Wyjaśnienie zasad wewnętrznej polityki i sposobu funkcjonowania Uniwersytetu.
7. Kierowanie osoby zgłaszającej się do właściwych biur i służb.
8. Pomoc w analizie danego problemu z perspektywy innych osób.
9. Pomoc w rozwiązywaniu konfliktów między stronami.
10. Podejmowanie roli mediatora i pośredniczenie przy rozwiązywaniu sporów jako strona neutralna.

Ombudsman może pomóc interesantowi rozważyć możliwe opcje i opracować strategię rozwiązania problemu, ale decyzja co robić dalej, należy do zainteresowanego. Osoba zgłaszająca problem może omawiać wątpliwości z Rzecznikiem bez konieczności angażowania się w dalsze ujawnianie informacji, podejmowania działań lub ubiegania się o formalne rozwiązanie problemu. Ponieważ Biuro Ombudsmana jest nieformalne i poufne, osoba zgłaszająca się do Rzecznika może dyskretnie ocenić ryzyko wynikające z podejmowanych przez siebie decyzji oraz znaleźć bezpieczne i skuteczne możliwości rozwiązania problemu.

Na Uniwersytecie Cornell biuro Ombudsmana jest dostępne dla wszystkich studentów, wykładowców i pracowników. Ombudsman nie bierze udziału w sporach, określając swój urząd jako „rzecznika uczciwości i sprawiedliwości”. Ombudsman pomaga odwiedzającym na różne sposoby, zgodnie ze swoją misją:

- ✓ Zapewnia przyjazne środowisko do słuchania problemów odwiedzających;
- ✓ Podaje informacje na temat polityki i praktyk Uniwersytetu;
- ✓ Podaje informacje o tym, jak uświadomić Uniwersytetowi określony problem;
- ✓ Proponuje dyskusje i pomoc odwiedzającemu w ocenie możliwych opcji i rozwiązań;
- ✓ Kieruje interesanta do właściwego organu w celu rozwiązania sytuacji;
- ✓ Ułatwia konstruktywny dialog.

Aktywne działania Ombudsmana na Uniwersytecie Cornell, polegające na zgłaszaniu przedmiotu skargi władzom uczelni lub administracji uczelnianej, mają miejsce tylko i wyłącznie wtedy, gdy rozpatrując skargę, Rzecznik wykryje błąd formalny w funkcjonowaniu uczelni. Zgłoszenia te jednak zawsze są przeprowadzane z zachowaniem standardów poufności.

Poufność

Działania Ombudsmana w USA są poufne do tego stopnia, że śmiało można określić je jako utajnione. Wielu Ombudsmanów informuje o zalecanych sposobach kontaktu z ich biurem, zaznaczając jednocześnie, jakich form komunikacji unikać, aby zachować jak najbardziej poufny charakter swojej działalności.

Ombudsman z Uniwersytetu Harvarda podaje następujący komunikat:

„Należy pamiętać, że nie można zagwarantować bezpieczeństwa w komunikacji elektronicznej. Korzystanie z poufnej linii jest najbardziej bezpieczną metodą komunikacji.”

Podobnie do kwestii poufności podchodzi Uniwersytet Cornell, gdzie Rzecznik zachowuje w ścisłej tajemnicy tożsamość i wszelką formę komunikacji z osobami ubiegającymi się o pomoc i nie ujawnia poufnych informacji, chyba że zainteresowany wyrazi na to zgodę lub wymaga tego prawo, albo też, gdy z oceny Rzecznika wynika możliwość poniesienia przez zainteresowanego poważnej krzywdy.

„Pamiętaj, że chociaż poczta elektroniczna jest przydatnym narzędziem do ustalania terminów, odradzamy wysyłanie poufnych informacji pocztą elektroniczną. Ze względu na ograniczenia technologiczne, nie można zagwarantować prywatności w komunikacji e-mailowej.” – ostrzega komunikat na stronie Rzecznika Uniwersytetu Cornell.

Nieformalność

Ponadto Ombudsman Uniwersytetu Cornell nie uczestniczy w żadnej procedurze prowadzącej do formalnego rozstrzygnięcia ani w postępowaniu administracyjnym, związanym z przedstawianymi mu sprawami. Nie jest też upoważniony do przyjmowania zawiadomień ani formalnych skarg. Ponieważ Rzecznik prowadzi wszelką komunikację z osobami ubiegającymi się o pomoc w ścisłej tajemnicy (z zastrzeżeniem ograniczonych wyjątków opisanych powyżej), nie przekazuje on informacji otrzymanych z zachowaniem poufności.

Dbałość Ombudsmanów o zachowanie wysokich standardów poufności wiąże się z licznymi obawami osób zgłaszających się do biur Rzeczników. Osoba szukająca pomocy u Ombudsmana może być zaniepokojona możliwością odwetu, czy utratą prywatności.

W środowisku akademickim, które jest zorientowane na pracę w zespołach opartą o zasady konkurencji, zgłoszenie problemu wynikłego w pracy może narazić na szwank ważne relacje z innymi, wpłynąć na rozwój kariery lub zostać odebrane jako brak lojalności. Interesanci często martwią się o swoją karierę. Obawy te obejmują przyszły awans, utratę obecnej pozycji, możliwe przeciążenie pracą w celu wykazania problemów z wydajnością pracownika, a także inne zagrożenia oraz ewentualne odszkodowania, świadczenia i korzyści.

Zakres tematyki problemów zgłaszanych ombudsmanowi w USA jest szeroki. Podejmuje on pomoc w sprawach dotyczących mobbingu, molestowania, dyskryminacji, ale również w kwestiach organizacyjnych uczelni.

Typowe problemy zgłaszane rzecznikom (Harvard University):

Przebieg kariery:

- promocja (plotki, pomówienia, promocja);
- negatywna, bezpodstawnie niska ocena;
- wydajność (np. zbyt mała w stosunku do nadmiernych zadań);
- koniec zatrudnienia (umowy czasowe);
- zwolnienie;
- reorganizacja (często likwidacja stanowiska);
- brak kolegialnego środowiska;
- przemęczenie;
- przepracowanie;
- zbyt niskie wynagrodzenie;
- inne korzyści (np. brak gdy inne osoby mają),

Relacje w pracy:

- konflikt z kolegą, kierownikiem lub doradcą;
- problemy ze współpracownikami;
- niewłaściwe lub lekceważące zachowanie;
- nadużycie władzy;
- znęcanie się,

Nauka i badania:

- autorstwo prac badawczych;
- nieetyczne zachowania;
- niewłaściwe postępowanie przy prowadzeniu prac badawczych;
- konflikt interesów;
- zaangażowanie czasowe;
- uległość – podporządkowanie,

Polityka i wymagania:

- wytyczne i regulaminy dotyczące zatrudnienia i spraw akademickich;
- proces dyscyplinarny i orzeczenia; procedury składania skarg i zażaleń,

Choroba, niepełnosprawność:

- obsługa i pomoc w zakresie choroby i niepełnosprawności (np. przygotowanie stanowiska pracy i dostępu do niego z uwzględnieniem potrzeb osoby chorej lub niepełnosprawnej,
- zapewnienie podjazdów, windy albo np. odpowiedniej jakości powietrza dla alergika);
- potrzeby i ułatwienia przy zakwaterowaniu;

- plany uczelni dotyczące niepełnosprawności;
- opcje i warunki zwolnień;
- zasoby wewnętrzne i zewnętrzne,

Molestowanie seksualne, dyskryminacja:

- niepożądane i niewłaściwe zachowania oraz niewłaściwe relacje,

Inne problemy i obawy:

- parkowanie (np. na terenie uczelni, w garażach podziemnych uczelni, itp.);
- zakwaterowanie (hotele asystenckie, akademiki, mieszkania uczelni, itp.),
- obsługa w biurach uczelni;
- pomoc finansowa;
- bezpieczeństwo społeczności akademickiej.

Podsumowując, amerykański Academic Ombudsman stanowi część społeczności akademickiej uczelni, a jego wysiłki co do zasady są ukierunkowane na zarządzanie konfliktami. Rzecznik ten zgodnie z wytycznymi Kodeksu Etycznego IOA dokłada wszelkich starań, aby jego urząd był niezależny od uczelni, na której go sprawuje, oraz aby kontakt ze zgłaszającymi się do niego osobami odbywał się z zachowaniem najwyższych standardów poufności.

Rzecznik praw i wartości akademickich w Polsce

Academic Ombudsman na polskich uczelniach, określane jako Rzecznik praw i wartości akademickich jest zarówno nowym, jak i wysoce kontrowersyjnym stanowiskiem. Obecnie obserwujemy próby wprowadzenia tej instytucji do niektórych uczelni na mocy nowych statutów.

Rzecznik praw i wartości akademickich to jednoosobowy organ uczelni. Choć w jego nazwie jest odniesienie do urzędu ombudsmana funkcjonującego w innych krajach europejskich i w USA, to jest on w istocie podobny tylko z nazwy.

Mający umocowanie jedynie w statucie uczelni, polski ombudsman pozostaje pracownikiem tej uczelni, brak mu więc niezależności od pracodawcy, który jest potencjalną stroną w sprawach będących w zakresie działania takiego rzecznika.

Jako pracownik uczelni, na której zostaje on tylko czasowo oddelegowany do pełnienia funkcji rzecznika, podlega wszystkim prawom i obowiązkom nakładanym na pracowników przez pracodawcę, w tym dbałości o dobro uczelni.

Mamy tu zatem sytuację, w której ze względu na konflikt lojalności w sprawach spornych, rzecznik, z dużym prawdopodobieństwem, będzie wspierać interes uczelni, a nie racje pracownika.

Brak niezależności rzecznika od pracodawcy lub choćby domniemanie o powiązaniach instytucji rzecznika z władzami uczelni dla osoby, która potrzebuje pomocy i chce zgłosić problem będzie oznaczało, że zgłaszając się do rzecznika podejmuje ona bardzo wysokie ryzyko osobiste i zawodowe.

Czy można szukać realnej pomocy w miejscu i u osoby, do której nie ma się zaufania? Czy tak działająca instytucja może świadczyć realne i wymierne działania na rzecz pracowników?

Zależność polskiego rzecznika akademickiego od władz uczelni polega również na tym, że uczelnia finansuje i organizuje całość infrastruktury biura rzecznika. Nie ma zatem mowy o nieformalnym i poufnym kontakcie z tą instytucją.

Rzecznik akademicki, będący jednocześnie pracownikiem uczelni, w której sprawuje swój urząd, podejmując działania podlega również tym samym obawom, z jakimi zgłaszają się do jego biura osoby zainteresowane, o czym wspomniano powyżej.

Opisywane przykłady działań ombudsmanów akademickich na świecie jasno pokazują, że niezależność instytucjonalna oraz przynależność do Międzynarodowego Stowarzyszenia nadaje funkcji ombudsmana pewną rangę i wskazuje na faktyczne dążenie tej instytucji do bezstronności, neutralności i poufności.

W Polsce przed nowymi Rzecznikami praw i wartości akademickich stawia się trudne i zarazem niemożliwe do wykonania zadanie, mające polegać na skutecznej aktywności w działalności prospołecznej poprzez przeciwstawianie się instytucji, jaką jest uczelnia, przez jednostkę - Rzecznika.

Nietrudno przewidzieć rezultat takich sporów.

Zakres kompetencji działania Rzecznika praw i wartości akademickich oraz jego umocowanie w akcie prawnym o niskiej randze w hierarchii aktów prawnych w Polsce powodują, że nie jest on organem niezależnym, neutralnym i bezstronnym, a w stosunku do którego można mieć uzasadnione obawy o poziom poufności działań.

Tym samym, Rzecznik praw i wartości akademickich w Polsce jest zaprzeczeniem zasad i wartości jakimi kierują się ombudsmani na świecie. Może pełnić jedynie funkcję fasadową, ponieważ nie posiada odpowiednich uprawnień, a co gorsze, może stanowić zagrożenie dla pracowników zgłaszających swoje problemy, co już ma miejsce w niektórych uczelniach polskich.

W przeciwieństwie do innych krajów, zakres działań Rzecznika praw i wartości akademickich w Polsce nie został uregulowany w odpowiednich aktach prawnych o wysokiej randze. W polskim prawodawstwie natomiast, zakres kompetencji i obowiązków, takich jakie mają ombudsmeni z zagranicznych uczelni, jest przypisany w odpowiednich ustawach, a więc aktach prawnych o dużej randze, do związków zawodowych i społecznej inspekcji pracy, co gwarantuje im niezależność od pracodawcy i daje dużo lepszą ochronę praw pracowniczych.

Jakie zatem mogą wynikać korzyści z tak usankcjonowanego prawnie urzędu Rzecznika praw i wartości akademickich, który teoretycznie ma wspierać pracowników uczelni i zabiegać o ich sprawy?

Odpowiedź na to pytanie pozostawiamy Czytelnikowi.

Materiały źródłowe:

1. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ombudsman;3951040.html>
2. Instytucja Ombudsmana jako czynnik demokratyzacji systemów państwowych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej; Monika Kowalska, Przegląd Politologiczny 2014/2
3. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/historia-ombudsmana-na-swiecie>
4. Uppsala Universitet

***** ** *

Komisja ds. Komunikacji i Rozwoju Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" opracowała obszerne sprawozdanie z I Forum Uczelni Polskich. W tym numerze „Wiadomości KSN” zamieszczamy część I sprawozdania. Red.

I FORUM UCZELNI POLSKICH KRAKÓW, 19-22 WRZEŚNIA 2019

W dniach 19-22 września 2019 roku w Krakowie odbyło się **I Forum Uczelni Polskich (I FUP)**, które jest kontynuacją dotychczasowego Forum Związkowego. Tegoroczne spotkanie środowiska akademickiego zorganizowały Komisje Zakładowe NSZZ Solidarność Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Forum Uczelni Polskich zostało objęte patronatem **Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”**.

Myślą przewodnią Forum było motto: „**By dorastać do pełni człowieczeństwa**”.

Obrady odbywały się na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Forum Uczelni Polskich uroczystie otworzył **dr Jerzy Serwacki**, Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność Uniwersytetu Jagiellońskiego i w imieniu Organizatorów powitał przybyłych Gości, Prelegentów i Uczestników.

Słowa powitania do zebranych skierował również **Wojciech Grzeszek**, Przewodniczący Zarządu Regionu Małopolska NSZZ "Solidarność", który wyraził potrzebę rozwijania i upowszechniania idei i wartości Solidarności. Wskazał na rolę środowiska akademickiego w tym procesie. Życząc uczestnikom owocnych obrad wyraził nadzieję na kontynuację dyskusji nad myślą przewodnią Forum, która jest dzisiaj tak bardzo aktualna.

Pod nieobecność Jarosława Gowina, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, list skierowany do Uczestników I FUP odczytał Dominik Szczukocki, Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność.

Witając uczestników Forum, **dr inż. Ewa Niewiara**, Przewodnicząca Komisji Zakładowej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, podkreśliła rolę Solidarności w zmianie podejścia do podmiotowości człowieka, która zaistniała na skalę światową. Ewa Niewiara zwróciła uwagę zebranych na kryzys wartości obserwowany obecnie również w sferze szkolnictwa oraz wyraziła nadzieję, że tematyka Forum zainspiruje jego uczestników do podejmowania odważnych działań na polskich uczelniach.

Wykład inauguracyjny zatytułowany: „**W solidarnym poszukiwaniu człowieczeństwa**” wygłosił **ks. prof. dr hab. Andrzej Zwoliński**, profesor nauk teologicznych, socjolog, teolog i sektolog, Kierownik

Katedry Katolickiej Nauki Społecznej na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, członek NSZZ „Solidarność, odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności za swoją działalność opozycyjną w latach 1981-1989.

Ksiądz Profesor podjął temat człowieczeństwa, poprzez zdefiniowanie go w ujęciu naukowym i duchowym. Zadając pytanie o tożsamość człowieka, wskazał na zagrożenia wynikające z błędnego spojrzenia na pojęcie człowieczeństwa poprzez tzw. „kłamstwo antropologiczne”. Prelegent cytując ważne przesłanie Jana Pawła II przypomniał również zebranym, że nie można inaczej odczytać człowieka jak przez Chrystusa, a „każdy człowiek jest włączony w jakąś kulturę, zależy od niej i na nią oddziałuje...jest jednocześnie dzieckiem i ojcem kultury, w której żyje” (*Jan Paweł II, Fides et ratio*).

Odejście współczesnego świata od pełnej wizji człowieka powoduje zagrożenie dla jego godności, a „dyktatura relatywizmu” i dominacja materializmu praktycznego sprawiają, że traktuje się go jak towar. Prelegent przytaczając słowa Papieża Franciszka, mocno zaakcentował dramat współczesnego człowieka wynikający z negacji głęboko zakorzenionej w nim potrzeby posiadania sensu życia: „Człowiek zrezygnował z poszukiwania wielkiego światła, by zadowolić się małymi światełkami, które oświetlają krótką chwilę, ale są niezdolne do otwarcia drogi” (*Franciszek, Lumen fidei*).

Podsumowując swoje wystąpienie, ks. Profesor Zwoliński przekazał zebranym ważne przesłanie dotyczące człowieka i jego godności: „Každy człowiek jest celem samym w sobie, a jego człowieczeństwo jest wartością niezależną od tego, kto kim jest, jakie pełni funkcje społeczne i jaką ma kondycję fizyczną czy umysłową. Nikt nie może decydować o tym, komu ma przysługiwać godność. A godność człowieka z natury swej zakłada równość w traktowaniu wszystkich i w każdych okolicznościach.”

ZE STRONY MINISTERSTWA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Nauczyciele akademicy mogą stosować 50% kosztów uzyskania przychodów od całości wynagrodzenia

<https://konstytucjadlanauki.gov.pl/nauczyciele-akademy-moga-stosowac-50-kosztow-uzyskania-przychodow-od-calosci-wynagrodzenia>

W art. 116 ust. 7 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, w sposób jasny i precyzyjny określono, że wykonywanie obowiązków nauczyciela akademickiego jest działalnością twórczą o indywidualnym charakterze. Zatem nauczyciele akademicy mogą stosować 50 % koszty uzyskania przychodów od całości wynagrodzenia.

Zgodnie z wyjaśnieniami Ministra Finansów przedstawionymi w piśmie z dnia 15 lutego 2019 r., na podstawie art. 22 ust. 9 pkt 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, dalej: „ustawa PIT”, koszty uzyskania przychodów z tytułu korzystania przez twórców z praw autorskich i artystów wykonawców z praw pokrewnych, w rozumieniu odrębnych przepisów, lub rozporządzania przez nich tymi prawami wynoszą 50% uzyskanego przychodu, z tym że koszty te oblicza się od przychodu pomniejszonego o potrącone przez płatnika w danym miesiącu składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz na ubezpieczenie chorobowe, o których mowa w art. 26 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy PIT, których podstawę wymiaru stanowi ten przychód.

Minister Finansów potwierdził, że z art. 116 ust. 7 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wynika, że wykonywanie obowiązków nauczyciela akademickiego stanowi działalność twórczą o indywidualnym charakterze, o której mowa w art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Powyższy przepis literalnie wskazuje, że praca nauczyciela akademickiego ma twórczy, indywidualny charakter, a ustawowy zakres obowiązków nauczycieli akademickich wymaga podejmowania we wszystkich obszarach aktywności zawodowej

(całość wykonywanych obowiązków nauczyciela akademickiego) działalności twórczej (utwór) w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zakresem podmiotowym powyższej regulacji objęto wszystkich nauczycieli akademickich, niezależnie od podstawy prawnej zatrudnienia oraz rodzaju uczelni. W myśl art. 128 ust. 1 ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, nauczyciel akademicki (z wyjątkiem rektora) podlega ocenie okresowej, w szczególności w zakresie wykonywania obowiązków, o których mowa w art. 115 tej ustawy, oraz przestrzegania przepisów o prawie autorskim, a także o własności przemysłowej.

Ponadto Minister Finansów poinformował Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, że przygotowuje w tej sprawie interpretację ogólną, która jest opracowywana w duchu „polityki 3P” (przejrzystość, prostota i przyjazność systemu podatkowego). Jej celem jest zatem określenie prostych i zrozumiałych dla pracodawców i zatrudnianych przez nich twórców zasad stosowania 50% kosztów uzyskania przychodów. Oczekiwany przez Ministra Finansów efektem tych wyjaśnień jest niedopuszczenie do powstania barier biurokratycznych oraz ułatwienie stosowania prawa podatkowego płatnikom podatku dochodowego.

Opierając się na wyżej wymienionych zasadach przygotowania interpretacji, przepisy ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, w szczególności art. 115 (obowiązki nauczyciela akademickiego), art. 116 ust. 7 (twórczy, indywidualny charakter całości pracy nauczyciela akademickiego) oraz art. 128 ust. 1 (ocena pracy nauczyciela akademickiego w obszarze prawa autorskiego) zostały uznane przez Ministra Finansów za wystarczające do zastosowania 50% kosztów uzyskania przychodów, zgodnie z treścią art. 22 ust. 9 pkt 3 ustawy PIT, do całości wynagrodzenia nauczyciela akademickiego.

Biorąc pod uwagę powyższe należy uznać, że 50% koszty uzyskania przychodu można zastosować od całości przychodów ze stosunku pracy nauczyciela akademickiego, w tym za okres urlopu wypoczynkowego lub innej usprawiedliwionej nieobecności w pracy.

Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych w art. 12 wskazuje, że za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Należy również wyjaśnić, że uregulowanie znajdujące się w art. 116 ust. 7 ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, odnosi się wyłącznie do nauczycieli akademickich, tj. osób zatrudnionych w uczelni na podstawie stosunku pracy i nie znajduje zastosowania w przypadku osób realizujących zajęcia dydaktyczne lub wykonujących badania naukowe w ramach umów cywilnoprawnych, tj. nieposiadających statusu nauczyciela akademickiego. W stosunku do powyższych osób można zastosować 50% koszty uzyskania przychodu, jednakże wyłącznie na podstawie przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy PIT. Wówczas podwyższone koszty uzyskania przychodu stosuje się tylko w odniesieniu do czasu pracy ściśle związanego z czasem pracy poświęconym na czynności twórcze.

Decyzja w tym zakresie pozostaje w gestii uczelni i powinna wynikać z umowy.

Jednocześnie **zachęcamy do zapoznania się z treścią następujących komunikatów dot. zastosowania 50% kosztów uzyskania przychodów:**

- <https://www.gov.pl/web/nauka/praca-nauczycieli-akademickich-jest-praca-tworcza-informacje-o-kosztach-uzyskania-przychodu>,
- <https://konstytucjadlanauki.gov.pl/praca-nauczycieli-akademickich-jest-praca-tworcza-informacje-o-kosztach-uzyskania-przychodu>,
- <https://konstytucjadlanauki.gov.pl/nauczyciele-akademicy-zarabia-wiecej-ministerstwo-finansow-potwierdza-interpretacje-podatkowa-mnisw>,

- <https://konstytucjadlanauki.gov.pl/sprawy-pracownicze-najczesciej-zadawane-pytania#podwy%C5%BCKi>,
- <https://konstytucjadlanauki.gov.pl/praca-nauczyciela-akademickiego-jest-praca-tworcza-potwierdza-to-interpretacja-indywidualna-skarbowki>.

Ponadto, informujemy, że dostępna jest interpretacja indywidualna Dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z dn. 13-03-2019 sygn. 0112-KDIL3-3.4011.14.2019.1.MM w sprawie możliwości zastosowania 50% kosztów przez nauczyciela akademickiego – link

W przypadku wątpliwości dotyczących stosowania podwyższonych kosztów uzyskania przychodów należy zwracać się do organu właściwego do interpretowania przepisów o podatku dochodowym, tj. do Ministra Finansów.

Zachęcamy również do śledzenia strony internetowej MF na której w zakładce „Komunikaty” powinna zostać umieszczona aktualna informacja, dotycząca opracowanej w powyższym zakresie interpretacji ogólnej: <https://www.podatki.gov.pl/>.

ZE STRONY KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Stanowisko KK nr 14/19 ws. zbiorowego prawa pracy

Gdańsk, czwartek, 29 sierpnia 2019

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” dostrzegając niewystarczający, a wręcz znikomy udział porozumień normatywnych regulujących zbiorowe stosunki pracy, tworzonych w oparciu o dialog społeczny, tak na poziomie zakładowym, branżowym czy też ponadzakładowym, wzywa strony dialogu do podjęcia szczególnej aktywności dla zawierania układów zbiorowych pracy.

Brak funkcjonowania organizacji pracodawców w wielu branżach jak również niechęć do ich tworzenia, nie może być wystarczającym powodem do ograniczenia rokowań zbiorowych.

Komisja Krajowa domaga się podjęcia działań instytucji państwa, których skutkiem będzie wyłonienie reprezentacji pracodawców posiadających zdolność do prowadzenia rokowań zbiorowych na poziomie ponadzakładowym w tym branżowym.

Oczekujemy wprowadzenia rozwiązań prawnych, tworzących mechanizmy cyklicznych rokowań w zakresie zbiorowych stosunków pracy.

NSZZ „Solidarność” uważa, że konieczne jest natychmiastowe podjęcie działań na rzecz wypracowania oraz wdrożenia do obiegu prawnego mechanizmów systematycznych rokowań będących podstawą do zawieraniu oraz wzmocnienia trwałości zbiorowych układów pracy.

Komisja Krajowa uznaje za niezbędne podjęcie i prowadzenie przez NSZZ „Solidarność” szerokiej kampanii informacyjnej na rzecz prowadzenia rokowań zbiorowych, zawierania układów zbiorowych pracy na poziomie pracodawcy, branżowym i ponadzakładowym.

Stanowisko KK nr 15/19

ws. 39. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych

Gdańsk, 30 sierpnia 2019

Komisja Krajowa Niezależnego Samorządnego Związku „Solidarność” w 39. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, składa hołd i wyrazy wdzięczności wszystkim, szczególnie bezimiennym i zapomnianym bohaterom naszej wolności, których w 1980 roku połączył sztandar „Solidarności”. Ten sztandar nieprzerwanie prowadzi nas w duchu sierpniowych ideałów, spisanych w 21. postulatach, których realizacja jest naszym najważniejszym obowiązkiem.

W tym roku przypada 40. rocznica pierwszej pielgrzymki Papieża Polaka do Ojczyzny. To On „Obudził w nas „Solidarność”. Dlatego w sposób szczególny przypominamy o wielkiej roli polskiego Kościoła w tym zwycięstwie. Bez wsparcia odważnych duszpasterzy, kapelanów, za co wielu zapłaciło zdrowiem, a nawet życiem, trudno wyobrazić sobie aby to zwycięstwo było możliwe. Niezmiennie dziękujemy Bogu za ich posługę i wsparcie, na które „Solidarność” zawsze mogła i może liczyć.

Dzisiaj NSZZ „Solidarność” jest największą, najsilniejszą i najlepiej zorganizowaną grupą społeczną w Polsce, mającą istotny wpływ na polską rzeczywistość. Dzięki temu pracownicy mogą cieszyć się przywróconym wiekiem emerytalnym, dynamicznie rosnącą płacą minimalną i minimalną stawką godzinową, ograniczeniem handlu w niedzielę czy coraz skuteczniejszą polityką społeczną państwa. Do tej listy należy dopisać również najnowsze osiągnięcia takie, jak podwyżki w sferze finansów publicznych, przywrócenie pluralizmu związkowego w służbach mundurowych, lepszą ochronę przed bezprawnym zwolnieniem. To praktyczna realizacja zapisów 21. postulatów sierpniowych i najlepsze podziękowanie dla Bohaterów „Solidarności”, których zasługi i odwagę dzisiaj przywołujemy.

Obecnie największym wyzwaniem jest stworzenie warunków do realnego dialogu pomiędzy pracodawcami i pracownikami, których celem musi być znacząca poprawa standardów pracy, dialog dwustronny i zawierane w jego ramach układy zbiorowe.

Niższy PIT, czyli wyższe zarobki!

<http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/kraj/item/18991-nizszy-pit-czyli-wyzsze-zarobki>



Od 1 października zaczęła obowiązywać niższa stawka PIT. Większość Polaków zamiast dotychczasowych 18 proc. będzie płaciła 17-proc. podatek. Jednocześnie ponaddwukrotnie podwyższone zostały koszty uzyskania przychodu. To w praktyce oznacza podwyżkę wynagrodzeń ok. 25 mln Polaków.

Dzięki obniżce PIT i zwiększeniu kosztów uzyskania przychodów pracownik zarabiający na poziomie płacy minimalnej, czyli 2250 zł brutto, zyska blisko 40 zł na rękę miesięcznie, czyli prawie 480 zł rocznie. Z kolei pracownik osiągający zarobki na poziomie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej prognozowanego na 2019 rok, czyli 4765 zł brutto, zyska rocznie 732 zł netto, czyli przeszło 60 zł miesięcznie na rękę.

Zarabiający rocznie na poziomie 85 528 zł, czyli na granicy pierwszego progu podatkowego, co oznacza przeszło 7100 brutto miesięcznie, zyskają na obniżce podatku przeszło 80 zł na rękę miesięcznie, czyli niemal 1000 zł rocznie.

Na podwyżkę miesięcznych wynagrodzeń obok obniżki podstawowej stawki PIT wpływ ma też przeszło dwukrotne podwyższenie limitu kosztów uzyskania przychodów. Od 1 października miesięczny koszt uzyskania przychodów dla jednoetatowców wzrósł z 111,25 zł do 250 zł, a dla dojeżdżających z innej miejscowości do 300 zł z obecnych 139,06 zł miesięcznie. Rocznie limit kosztów uzyskania przychodów dla jednoetatowca wynosi obecnie 3000 zł. Dotychczas było to 1335 zł. W przypadku jednoetatowców dojeżdżających roczny limit kosztów wzrósł z 1668,72 zł do 3600 zł. Wzrosły też koszty uzyskania przychodu dla wieloetatowców do 4500 zł oraz 5400 zł dla wieloetatowców dojeżdżających.

Na obniżeniu stawki podatku PIT z 18 do 17 proc. skorzystają nie tylko pracownicy najemni, ale też osoby prowadzące własną działalność gospodarczą, które nie wybrały podatku liniowego czy ryczałtu, jak również emeryci i renciści, którzy na obniżce PIT zyskają od kilku do kilkudziesięciu złotych miesięcznie w zależności od wysokości pobieranej emerytury. Szacuje się, że w sumie obniżka PIT objęła ok. 25 milionów Polaków.

Jako że obniżona stawka podatkowa obowiązuje od 1 października tego roku, to w zeznaniu PIT za 2019 rok stawka dla rozliczających się w pierwszym progu, czyli z rocznym dochodem nieprzekraczającym 85.528 zł wyniesie 17,75 proc. W 2020 roku będzie to już 17 proc. przez całe 12 miesięcy.

Według wyliczeń resortu finansów, zmiany będą kosztować 2,7 mld zł w 2019 roku. W kolejnych latach ma to być ok. 9,7 mld zł.

[www.solidarnoskatowice.pl / ny](http://www.solidarnoskatowice.pl/ny)

Ostatnia droga Kornela Morawieckiego. Marszałek senior spoczął na Powązkach

<http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/kraj/item/18994-ostatnia-droga-kornela-morawieckiego-marszalek-senior-spoczal-na-powazkach>



fot. T.Gutry

Kornel Morawiecki, działacz opozycji demokratycznej w PRL, założyciel „Solidarności Walczącej”, marszałek senior Sejmu VIII kadencji i ojciec premiera Mateusza Morawieckiego spoczął w sobotę na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Po godz. 15 na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach rozpoczęła się ceremonia pogrzebowa marszałka seniora Sejmu VIII kadencji. Pogrzeb miał charakter państwowy.

W ostatniej drodze śp. Kornela Morawieckiego uczestniczyli m.in. prezydent Andrzej Duda, premier Mateusz Morawiecki, wicepremierzy Jarosław Gowin i Piotr Gliński, a także marszałkowie Sejmu i Senatu Elżbieta Witek i Stanisław Karczewski, jak również premier Czech Andrej Babiš.

Ojciec był człowiekiem niezwykle wrażliwym na krzywdę ludzką, na słabszego, na pokrzywdzonego. Do naszego mieszkania we Wrocławiu ściągął biednych, żeby nakarmić, pijanych, żeby wytrzeźwieli. Nigdy nie przeszedł koło leżącego człowieka, bez zwrócenia na niego uwagi

- mówił na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach premier Mateusz Morawiecki.

Wcześniej, o godz. 12 odbyła się msza żałobna pod przewodnictwem abp Marka Jędraszewskiego w Katedrze Polowej Wojska Polskiego. Jędraszewski w wygłoszonej homilii wspominał niezłomne życie śp. marszałka seniora.

Nióśł więc Kornel Morawiecki Polskę jak żagiew, jak płomień i za to płacił koniecznością ciągłego ukrywania się przed komunistyczną władzą, aż w końcu emigracją z kraju. Często nie do końca rozumiany, dla wielu zbyt radykalny, a jednak niezłomny. Ostatecznie to właśnie jemu, jako posłowi na Sejm VIII kadencji, przypadł zaszczyt, by jako marszałek senior uroczystie otworzyć obrady i powiedzieć po latach „Niesiemy Ciebie Polsko jak żagiew, jak płomień

- mówił abp Jędraszewski.

Swoje przemówienie wygłosił również prezydent Polski Andrzej Duda, a także prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński.

Polski prezydent przypomniał inauguracyjne przemówienie marszałka seniora z 12 listopada 2015 roku w Sejmie VIII kadencji. - Przypomniałem ten fragment, ponieważ myślę, że cały jest ważny, kiedy mówimy o jego postaci, patrząc na tło całego jego życia i historii - powiedział Andrzej Duda.

Można się z nim nie zgadzać, można dyskutować, patrząc z perspektywy 30-40 lat.

Można dyskutować, ale nie można go nie szanować. Nie można nie szanować jego niezłomności, jego patriotyzmu i jego walki

- oświadczył prezydent.

Zdaniem szefa PiS, Kornel Morawiecki „przywrócił Polsce bardzo ważną i silną, ale przez wiele dziesięcioleci nieistniejącą tradycję”. - Przywrócił tradycję insurekcyjną, tradycję powstańczą - mówił w Katedrze Polowej Wojska Polskiego Jarosław Kaczyński.

Kiedy przyszedł 1989 r. stanął w swoim życiu przed kolejnym wyborem. Jego dzieło niezależnie od tego co przed chwilą mówiłem było tak wielkie i znaczące, że bez trudu mógł włączyć się w to wszystko co działo się w życiu publicznym. Mógł stać się jednym z beneficjentów tego co się wówczas wydarzyło. Otóż odrzucił tego rodzaju możliwość. Podjął walkę równie trudną, przedtem ryzykował wolnością, być może nawet życiem. Teraz ryzykował tylko wyśmianiem, ryzykował to wszystko co socjologowie nazywają represją rozproszoną, ale ona też bywa straszliwie dotkliwa

- mówił prezes PiS.



By Oleo - Praca własna from 00AnnaMariaAnders01.jpg, CC BY 4.0,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=82710944>

Odszedł ŚP. KORNEL MORAWIECKI

Jeden z nas, jeden z nas podwójnie, bo członek „Solidarności” i akademik. W kontaktach osobistych, taki zwyczajny, a jednak niezwykły. Chciałoby się powiedzieć, że tacy nie bywają, a jednak bywają. I to jest nadzieją, nas, ludzi, a szczególnie nas Polaków.

Jest drogowskazem, trudnym drogowskazem, bo mogło się wydawać, że tylko nieliczni wyrażą mu uznanie, że kolejne dni będą zacierać ślad Jego postawy i Jego ideałów.

I chyba tylko Niebiosom zawdzięczamy, że smuga światła wyrwała z szarości zapomnienia Twoją drogę.

*Cześć Twojej Pamięci
Redakcja „Wiadomości KSN”*



W piątek 4 września trumnę z prochami Kornela Morawieckiego wystawiono w Sali Kolumnowej Sejmu RP. Tu warszawiacy i wiele osób z Polski pokłoniło się marszałkowi seniorowi.



W sobotę, na mszę żałobną w Katedrze Polowej Wojska Polskiego przybyło parę tysięcy warszawiaków i delegacji z całej Polski. Po mszy trumnę przewieziono na Powązki Wojskowe.

ŚP. KOL. STEFAN KUBOWICZ

Z wielkim żalem informujemy, że zmarł Kol. Stefan Kubowicz.

Człowiek, który całe swoje życie poświęcił niesieniu pomocy drugiemu człowiekowi oraz idei Solidarności.

Wieloletni przewodniczący Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ "Solidarność" oraz Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność", skarbnik Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

Uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz odznaczeniami: Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”, Honorowej Statuetki „Przyjaciel Oświaty”, Zasłużony dla Regionu Małopolskiego.



O Stefanie można powiedzieć, że był „Solidarnością”. Od rana do późnych godzin nocnych, a w nocy też pewnie śnił o „Solidarności”. Poznaliśmy się chyba w 1990 roku, gdy został przewodniczącym Krajowej Sekcji Oświaty. Od tego czasu związały się nasze losy, a także losy Krajowej Sekcji Oświaty i Krajowej Sekcji Nauki.

Od 1992 roku nasze drogi zostały powiązane formalnie, gdy został przewodniczącym Sekretariatu Nauki i Oświaty. Sekretariat tworzyło kilka sekcji. Dwie największe, to Krajowa Sekcja Oświaty i Krajowa Sekcja Nauki. W pełni honorował autonomię Krajowej Sekcji Nauki. Spotykaliśmy się dość często, a szczególnie z okazji kontaktów międzynarodowych. Wspólnie, wraz z innymi delegatami naszych Sekcji, uczestniczyliśmy w europejskim ruchu związkowym. Nasze Sekcje były założycielami International Education.

Oczywiście największym Jego pragnieniem było dobre ukształtowanie polskiej oświaty. Zabiegał o dobre warunki pracy nauczycieli. Bezgranicznie poświęcał się pracy związkowej. Oprócz mnogości problemów związanych z oświatą prowadził także przez kilka lat finanse Związku. Często wsiadał do samochodu i pędził z Gdańska na drugi kraniec Polski, by omówić doraźne problemy kolegów z „Solidarności” oświatowej. Był dobrym kierowcą.

Nadmiernie się eksploatował. Organizm nie wytrzymał. Przez kilka ostatnich lat był przykuty do łóżka, ale utrzymywał ciągły kontakt telefoniczny i internetowy z kolegami. Wysyłał nam wynalezione w internecie rozmaite filmiki zawierające jakiś sympatyczny morał lub życiową refleksję.

Stefan promieniował życzliwością do ludzi.

Będzie nam Go bardzo brakowało.

Janusz Sobieszczański

ŚP. KOL. JÓZEF BANCEWICZ

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość, że w dniu 13 października 2019 r. zmarł śp. Józef Bancewicz, którego wspominać będziemy jako pogodnego, życzliwego i zawsze uśmiechniętego Kolegę.

Był wieloletnim Przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Poznańskiej, Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”, zasłużonym Działaczem i wielkim Przyjacielem „Solidarności”.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się we wtorek 22 października 2019 r. o godz. 12.30 na Cmentarzu Junikowo w Poznaniu, ul. Cmentarna.

W imieniu Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"
Dominik Szczukocki, Przewodniczący KSN



Józef Bancewicz

(1943 - 2019)

Dnia 13 października 2019 r. z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość, że odszedł z naszego grona Kolega mgr inż. Józef Bancewicz, wieloletni pracownik Politechniki Poznańskiej, członek i Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Poznańskiej.

Urodził się 25 października 1943 r. w Minajewskiej (d. ZSRR). W 1957 r. rozpoczął naukę w Technikum Chemicznym nr 2 w Poznaniu. Po uzyskaniu matury w 1962 r. podjął studia na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej. Dyplom mgr inż. mechanika uzyskał w 1968 r. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę naukowo-dydaktyczną na Politechnice Poznańskiej.

Do Związku Zawodowego „Solidarność” działającego w Politechnice Poznańskiej wstąpił w 1980 r. Od 2006 roku był członkiem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Poznańskiej. W 2010 roku został jej przewodniczącym. W ramach swojej działalności aktywnie uczestniczył w pracach wielu gremiów Uczelnianych m.in. jako uczestnik posiedzeń Senatu PP, Senackiej Komisji ds. Budżetu i Finansów, ds. Ustaw, Statutu i Regulaminów, Uczelnianej Komisji ds. Odznaczeń. Aktywnie działał również w Krajowej Sekcji Nauki. Od roku 2014 był członkiem Komisji Rewizyjnej KSN, a od roku 2018 pełnił funkcję przewodniczącego tej komisji.

Działalność Kolegi J. Bancewicza nie kończyła się tylko na działalności związkowej związanej z Politechniką Poznańską, ale również dotyczyła pracy społecznej dla miasta Poznania i Województwa Wielkopolskiego w Związku Sybiraków. Swoją działalność w Związku Sybiraków rozpoczął w 1989 r. Jego praca została doceniona i w roku 1992 został wybrany Prezesem Zarządu Związku Sybiraków – Oddział Poznań. Był również członkiem Zarządu Głównego Związku Sybiraków. Jednym z rezultatów pracy społecznej było współkierowanie budową Pomnika Ofiar Katynia i Sybiru w Poznaniu oraz znaku pamięci Polska Golgota Wschodu na osiedlu Wichrowe Wzgórze.

Aktywność w działalności kombatanckiej osób represjonowanych zaowocowała wybraniem Kol. J. Bancewicza na zastępcę Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Kombatanckiej.

W swojej pracy bardzo duży nacisk kładł na kultywowanie tradycji „Solidarności” poprzez aktywne uczestnictwo w obchodach m.in. Poznańskiego Czerwca 1956 r., rocznic wiązanych z Polską Golgotą Wschodu, Katyniem i Sybirem.

Kolegę Józefa Bancewicza zapamiętamy jako bardzo otwartego na problemy życiowe innych ludzi. Pomagał zarówno czynem, jak również jego życzliwa postawa i rada pozwalały rozwiązywać wiele trudnych spraw .

W osobie Zmarłego z żalem i smutkiem żegnamy wspianego człowieka, działacza i przyjaciela.

Przyjaciele z Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność Politechniki Poznańskiej

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju. Amen.

***** *** *****

Ty zapisałeś moje życie tułaczem
I przechowujesz łzy moje
czyż nie są zapisane w Twojej księdze?
(Ps 55[56],9)

Daj radość w zamian
za lata, w których zazналиśmy niedoli.
(Ps 89[90],15)¹

Józek

Było to chyba około 6 lat temu. W Małej Auli Politechniki Warszawskiej prowadziłem obrady Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” PW. Debata była już zaawansowana. W jednym ze środkowych rzędów, dość daleko, widzę twarz dobrze mi znaną, ale nie mogę sobie przypomnieć kto jest tym delegatem i z jakiego wydziału. Po chwili, tak to jest Józek Bancewicz, Przewodniczący „Solidarności” w Politechnice Poznańskiej. Cały Józek. Nie poinformował, że będzie, że jest na naszych obradach. Nie usiadł wśród gości.

Zgłosił się do zabrania głosu. Nie przytoczę jego słów, ale mówił sympatycznie o „Solidarności” w szkolnictwie wyższym, a także o swoich refleksjach syberyjskich. (Urodził się na Syberii.)

Z Józką bardzo dobrze mi się rozmawiało. Może dlatego, że dobrze znaliśmy uroki pierwszego okresu PRL. Podczas jednego ze spotkań podarował mi książkę napisaną przez ks. Romana Pioterka „Przez Sybir do kapłaństwa”, w której autor opisuje swoje koleje losu.

Planowałem, że przy jakiejś okazji pójdziemy na lampkę wina do jakiejś knajpki i pogawędzimy o świecie

Rodzinie Józka, we własnym imieniu i w imieniu kolegów z Redakcji „Wiadomości KSN” składam wyrazy serdecznego współczucia

Janusz Sobieszkański

^{1 1} Psalmy przywołane w książce: ks. Romana Pioterka „Przez Sybir do kapłaństwa”. Poznań 2007.



„Znaczy Kapitan”

**Kapitan Żeglugi Wielkiej,
Komandor Podporucznik Marynarki Wojennej
Mamert Stankiewicz**



Fot.: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/bf/Mamert_Stankiewicz.jpg

Akurat zbliża się 80-ta rocznica śmierci jednego z głównych organizatorów szkolnictwa morskigo w okresie międzywojennym. Był znanym i lubianym przez kursantów Szkoły Morskiej w Tczewie, a później w Gdyni wykładowcą nawigacji i astronomii. Pływał na polskim żaglowcu „Lwów” szkoląc przyszłych kapitanów polskiej Marynarki Handlowej. Został rozstawiony wśród miłośników morza przez Karola Olgierda Borchardta w jego książce „Znaczy Kapitan”. Tak się składa że mój ojciec przed wojną pływał jako marynarz, a później jako pilot w Kapitanacie Portu w Gdyni i miał bezpośredni kontakt z kapitanem Stankiewiczem, a mój dziadek pływał na polskich transatlantykach. Obaj bardzo serdecznie wspominali „Znaczy Kapitana”. W 2007 roku trafiły w moje ręce wspomnienia Mamerta Stankiewicza pod tytułem „Z floty carskiej do polskiej”. Interesujące w nich są wspomnienia dotyczące jego drogi do Polski przez Stany Zjednoczone i przez łagry syberyjskie. Przez cały ten okres myślał on o tym jak dostać się do Polski, a po dotarciu do niej natychmiast zgłosił się do pracy przy tworzeniu polskiej marynarki. Dzięki jego wiedzy, którą umiał umiejętnie przekazywać kursantom w Szkole Morskiej zostało wykształconych wielu wspaniałych kapitanów.

Teraz, kiedy Polska odzyskuje swoją wolność nasi rodacy przebywający za granicą powinni brać z niego przykład i wracać do kraju, aby podzielić się swoją wiedzą z młodym pokoleniem Polaków. Życiorys jego cytuję za Wikipedią bo trudno jest streścić jego wspomnienia zawarte na 377 stronach książki

Urodził się w Mitawie, w rodzinie polskiej szlachty pochodzącej z województwa wileńskiego; jego ojciec był oficerem armii rosyjskiej, służącym w Mitawie i tam osiadłym. Był drugim z rodzeństwa – miał trzech braci, w tym również marynarzy Jana i Romana oraz Aleksandra (sopera), oraz dwie siostry (Halinę i Irenę). W 1903 roku Mamert Stankiewicz wstąpił do Morskiego Korpusu Kadetów w Petersburgu. Po jego ukończeniu i rejsie szkolnym na krążowniku „Aurora” na Morze Śródziemne i Czarne, w 1910 otrzymał pierwszy stopień oficerski miczmana. Służył następnie w rosyjskiej marynarce wojennej, we Flocie Bałtyckiej. Służył początkowo w Lipawie, kolejno na kontrtorpedowcach „Bojewoj”, „Stierieguszczij” i kanonierce „Grozjaszczij”. W tym czasie ukończył wyższy oficerski kurs nawigacji i ożenił się z Heleną Jankowską. Z tego związku urodziły się cztery córki: Zofia (zmarła na Syberii), Anna (primo voto Tomaszewska, walczyła w powstaniu warszawskim w zgrupowaniu AK „Gustaw”), Irena (primo voto Malecka, walczyła w powstaniu warszawskim w zgrupowaniu AK „Baszta”), Janina (zginęła w powstaniu warszawskim).

Tuż przed I wojną światową i na jej początku służył ponownie na kontrtorpedowcach „Stierieguszczij” i „Turkmieniec Stawropolskij”, jako oficer nawigacyjny okrętu flagowego dywizjonu (oficer flagowy). W 1915 roku okręty te działały w Zatoce Ryskiej, głównie patrolując. Mamert Stankiewicz brał też wtedy udział w operacjach minowania Zatoki. Został następnie młodszym, po czym starszym oficerem nawigacyjnym okrętu flagowego

dywizjonu krążowników – krążownika pancernego „Ruryk”, którym był do wiosny 1917 roku. W maju 1917 został oficerem nawigacyjnym sztabu dywizjonu obejmującego wszystkie siły morskie w Zatoce Ryskiej. W sierpniu 1917 dowodził stawiaczem min. Po wybuchu rewolucji październikowej wyjechał do Stanów Zjednoczonych. W latach 1918–1919 był urzędnikiem Konsulatu Rosyjskiego w Pittsburghu w USA. Delegowany następnie na Syberię do flotylli rzecznej. Aresztowany przez Czeka, przebywał w więzieniu w Irkucku, a następnie, do połowy maja 1921, w obozie w Krasnojarsku.

Od czerwca 1921 w Polsce, zweryfikowany w stopniu komandora podporucznika ze starszeństwem od 1 czerwca 1919 roku i przydzielony do Szkoły Morskiej w Tczewie jako kierownik Wydziału Nawigacyjnego. Jednocześnie wykładał astronomię i nawigację w Oficerskiej Szkole Marynarki Wojennej w Toruniu. Tłumaczył na język polski z angielskiego i rosyjskiego książki i podręczniki nawigacyjne. W 1923 uczestniczył w rejsie do Brazylii na pokładzie należącego do Szkoły Morskiej żaglowca „Lwów”, a w latach 1924–1926 dowodził „Lwowem” jako komendant, następnie podjął pracę na statkach handlowych i jako pilot w Urzędzie Morskim w Gdyni.

W 1927 r. został kapitanem pierwszego statku zakupionego specjalnie dla Polskiej Marynarki Handlowej, SS „Wilno” i wprowadził go do portu w Gdyni: było to pierwsze wejście do Gdyni statku handlowego pod polską banderą. Nazwa „Wilno” została zresztą zaproponowana przez Mamerta Stankiewicza. Od tego czasu ceniony za bardzo wysokie umiejętności nawigacyjne kapitan został nieoficjalnie flagowym kapitanem polskiej floty – powierzano mu najbardziej prestiżowe dowództwa. Gdy w 1931 powstały Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe SA, Mamert Stankiewicz przeszedł do nich i dowodził kolejno transatlantykami „Pułaski”, a następnie największym wówczas „Polonia”. Dozorował budowę nowego flagowego transatlantyku MS „Piłsudski” i został jego kapitanem. Dowodził nim w czasie dziewiczej podróży, wskutek poważnej choroby zszedł następnie ze statku, ale po wyleczeniu objął ponownie dowództwo.



Fot. Topory - MS Piłsudski. https://pl.wikipedia.org/wiki/MS_Pi%C5%82sudski#/media/Plik:MS_Pi%C5%82sudski,_Nowy_Jork.jpg

W lipcu 1939 roku udał się na urlop do Zakopanego, a na MS „Piłsudski” zastąpił go brat, kpt. Jan Stankiewicz. 24 sierpnia został odwołany z urlopu i otrzymał rozkaz przeprowadzenia do Wielkiej Brytanii SS „Kościuszko”. Wyłynął z Gdyni 28 sierpnia i 2 września dołynął do Dartmouth w Wielkiej Brytanii[3]. 24 listopada objął dowództwo na „Piłsudskim” przemianowanym na transportowiec wojenny (ORP „Piłsudski”). 25 listopada ORP „Piłsudski” wyszedł w swój pierwszy wojenny rejs w konwoju do Nowej Zelandii. 26 listopada o 5:36 na transatlantyku doszło do dwóch wybuchów. Kapitan Stankiewicz pozostał na statku, aby sprawdzić, czy opuściła go cała załoga. Opuścił okręt z dwójką ostatnich marynarzy (jeden ukrył się na pokładzie w szalupie i przeżył w niej katastrofę). Po półtorej godziny rozbitkowie zostali wyłowieni przez brytyjski niszczyciel HMS „Valorous”. Mamert Stankiewicz zmarł wskutek hipotermii i ataku serca na pokładzie tego okrętu. Ocalony wcześniej lekarz okrętowy Waclaw Korabiewicz, nie mając odpowiednich leków nasercowych, nie zdołał odratować kapitana, którego zresztą z powodu niezwykle zmienionych rysów twarzy (kapitan osiwił też w kilka godzin) nie rozpoznał.

Jego imię nosił statek MS „Kapitan M. Stankiewicz” zwodowany 13 listopada 1962.



Grób kapitała Mamerta Stankiewicza w Hartlepool, 2005

Fot.: By Jerzy Knabe - YKP Londyn - zagle.com.pl, Domena publiczna, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=8297734>

Mamert Stankiewicz jest patronem:

- Szkoły Podstawowej nr 4 w Świnoujściu
- Szkoły Podstawowej nr 2 w Gryfinie
- Szkoły Podstawowej nr 19 w Gdańsku

Odnaczony pośmiertnie orderem Virtuti Militari i brytyjskim Distinguished Service Cross.

Został pochowany z asystą wojskową na cmentarzu West View Cemetery przy West View Road w Hartlepool niedaleko Middlesbrough, na wschodnim wybrzeżu Anglii (położenie grobu kpt. Mamerta Stankiewicza kwatera: PLOT 2 RCM na cmentarzu West View Cemetery w Hartlepool 54°42'26,543"N 1°14'01,410"W).

Opracował Krzysztof Weiss

Literatura:

1. Mamert Stankiewicz, Z floty Carskiej do polskiej, Wydawnictwo ISKRY 2007.
2. Karol Olgierd Borchardt, Znaczy Kapitan, Gdynia: Miniatura, 2005.
3. Wikipedia

UWAGI NADEŚLANE

Do Redakcji zostały nadesłane uwagi pani Pauliny Majewskiej w związku z artykułami Słońce i Ziemia jako doskonałe zintegrowany ekosystem energetyczny, Część I i II oraz Spalanie odpadów komunalnych, zamieszczonymi w „Wiadomościach KSN” nr. 3-4 i 5-6 odnoszącymi się do problemów ocieplenia klimatu i wpływu CO₂ na ocieplenie. Oczywiście Redakcja „Wiadomości KSN” nie wie jak to jest z tym ociepleniem i z rolą CO₂, ale dobrze by było gdyby znane były nie tylko „obowiązkowe” poglądy. Za nadesłane merytoryczne uwagi dziękujemy. Red.

Poniżej zamieszczamy nadesłane uwagi.

„Na wstępie zaznaczam, że choć jestem chemikiem, to nie jestem specjalistą od gazów cieplarnianych ani ekspertem od wpływu stężenia CO₂ na ocieplenie ziemi. I w tym temacie się nie wypowiadam. Zwracam jednak uwagę, że pod względem naukowym przytoczone artykuły nie tylko są nierzetelne, ale mogą też być szkodliwe ze względu na to, że w sposób całkowicie niezgodny z jakimikolwiek zasadami pisania artykułów naukowych autorzy próbują wpłynąć na opinię odbiorców.

1. W artykule jest błędna informacja na temat zakresu tzw. okna atmosferycznego, artykuły naukowe jakie znalazłam podają zakres 8-14 mikrometrów (a nie 8,5-12,5 jak podają autorzy w jednym miejscu, czy 8-12 w innym)), ponadto nie jest to jedyny zakres, choć faktycznie najważniejszy.
2. Artykuł pomija niewygodne informacje (choćby fakt, że dwutlenek węgla w obecności wody tworzy w atmosferze kwas węglowy i jego pochodne, które mają pasma absorpcyjne na widmach IR w zakresie tzw. okna atmosferycznego).
3. Brakuje informacji na temat wpływu dwutlenku węgla (i oczywiście jego pochodnych) na absorpcję energii w innych zakresach.
4. W jednym miejscu autorzy piszą, że nie można określić wahań klimatycznych „(czy zmienia się w kierunku ocieplenia czy oziębienia dziś nikt w sposób autorytatywny nie może potwierdzić)”, a chwilę później piszą: „Z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że zagraża nam nie ocieplenie a ochłodzenie klimatu”. Skoro nie da się jakiegoś zjawiska potwierdzić (jak sami autorzy sugerują), to pisanie w artykule, który

chce uchodzić za naukowy i opiniotwórczy, że jest duże prawdopodobieństwo na wystąpienie tego zjawiska jest co najmniej niepoważne.

5. Autorzy przez większą część obu artykułów skupiają się na emocjach czytelnika, a nie na rzetelnym przedstawieniu faktów i badań naukowych. Biorąc chociażby pod lupę tylko jeden akapit zaczynający się od słów „Nie ma nawet jednego dowodu...” już w pierwszym zdaniu jest przekaz negatywny, w drugim i trzecim słowa „zagrozić” i „zagrożeniem”, w czwartym „zmniejszyć” i „zahamować”, w ósmym słowa „informacją fałszywą” oraz „wielce szkodliwą”, w dziewiątym „hamowania rozwoju”.
6. Autorzy artykułu są silnie związani z przemysłem. Pan mgr inż. Wiesław Klimek jest ekspertem-badaczem „Polskiego Lobby Przemysłowego im. E. Kwiatkowskiego”. Przychodzi mi tu na myśl żart często powtarzany przez znaną mi osobę, która pali papierosy: „Papierosy nie powodują raka, co jest naukowo udowodnione przez... producentów papierosów”. Na szczęście ta osoba zdaje sobie sprawę, że to tylko żart.”

Przed wydrukowaniem tekstu pani Pauliny Majewskiej dot. opublikowanych artykułów (część I i II) –przekazaliśmy jego treść autorom opracowań. W odpowiedzi otrzymaliśmy list od jednego z autorów, pana Wiesława Klimka, w którym m. inn. znalazły się następujące uwagi, dotyczące materiałów zamieszczonych przez Redakcję:

- „1. Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” nie jest czasopismem naukowym, w którym publikuje się materiały naukowe. Dlatego nasze artykuły nie spełniały wymogów publikacji naukowych. Biuletyn Informacyjny KSN, na swoich łamach nie ma uprawnień do prowadzenia dyskusji naukowych.
2. W biuletynie informacyjnym czytelnicy powinni zostać poinformowani, iż materiały pochodziły z referatów i dyskusji na AKO w Warszawie 4 marca 2019 r.
3. Dziękuję pani Paulinie Majewskiej za uwagi, mimo tego uważam, że nie będzie żadnej straty z powodu nie zapoznania się z oryginalnym tekstem sygnowanym przez autora. Uwagi przedstawione w liście (e-mailu) redakcji, kolejny raz przekonały mnie o słuszności skróconego tekstu na temat dwutlenku węgla i wpływu tego gazu na zmiany klimatu. ...”

To oczywiste, że Biuletyn „Wiadomości KSN” nie jest pismem naukowym. Przyjmujemy uwagi, niemniej zaznaczamy, że zamieszczony w Biuletynie wybór materiałów prezentowanych na spotkaniu AKO 4 marca 2019 r. był propozycją autorów opracowań, a nie Redakcji. Red

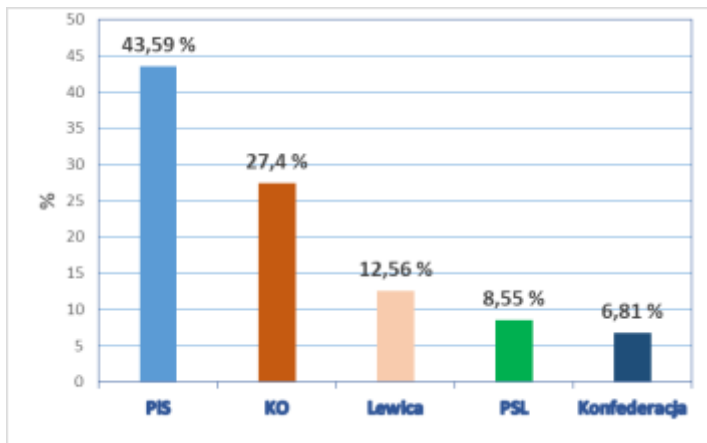
WYBORY PARLAMENTARNE

Wybory do parlamentu przebiegały spokojnie, bez istotnych incydentów. Głosowało ponad 18 milionów Polaków. Frekwencja wyborcza była rekordowa. Wyniosła **61,74** procent. Jedynie w wyborach w 1989 roku była nieco większa, 62,70 procent. Można powiedzieć, że 13 października 2019 roku był świętem demokracji.

Największą frekwencję odnotowano w województwie mazowieckim. Rozrzut frekwencji w poszczególnych województwach był znaczny, ale trzeba zauważyć, że w każdym województwie frekwencja przekroczyła 50 procent. Poniżej zestawiono jak kształtowała się frekwencja w województwach:

mazowieckie - 67,8 proc	podkarpackie - 59,4 proc.
małopolskie - 63,5 proc	kujawsko-pomorskie - 58,2 proc
wielkopolskie - 63,2 proc	lubuskie - 58,2 proc
pomorskie - 62,0 proc.	zachodniopomorskie - 58,0 proc
śląskie - 61,6 proc.	świętokrzyskie - 57,6 proc.
łódzkie - 61,0 proc.	podlaskie - 54,4 proc.
dolnośląskie - 59,9 proc.	opolskie - 54,2 proc.
lubelskie - 59,5 proc	warmińsko-mazurskie - 54 proc

W wyborach **do Sejmu RP** próg wyborczy przekroczyło pięć ugrupowań. Rywalizację wyraźnie wygrał PiS, a dokładniej zjednoczona prawica. W skali kraju na PiS oddano 43,59 procent głosów, przy czym PiS wygrało w 15 województwach. Tylko w województwie pomorskim nieco lepszy rezultat zdobyła Koalicja Obywatelska. Procentowe wyniki wyborów zestawiono na wykresie.



Po zastosowaniu metody D'Hondta rezultaty wyborów przełożyły się następująco na liczbę mandatów w Sejmie RP:

- **PiS – 235**
- **KO -134**
- **Lewica (SLD) – 49**
- **PSL – 30**
- **Konfederacja – 11**
- **Mniejszość niemiecka – 1**

235 mandatów przypadających PiS oznacza, że zjednoczona prawica będzie mogła samodzielnie rządzić. (W sejmie zasiada 460 posłów.)

Podział mandatów w stuosobowym **Senacie** jest następujący:

- **PiS – 48**
- **KO – 43**
- **PSL – 3**
- **niezależni – 6**

Ten podział mandatów oznacza, że zjednoczona prawica nie będzie miała bezwzględnej większości w Senacie. Senat nie ma możliwości zablokowania decyzji Sejmu, ale może znacznie wydłużyć proces legislacyjny. Senat ma też przypisanych kilka samodzielnych decyzji, np. wybór trzech członków Rady Polityki Pieniężnej.

WYBRANE WYDARZENIA

29 sierpnia. 27 sierpnia nastąpiła awaria kolektora odprowadzającego ścieki z kilku dzielnic lewobrzeżnej Warszawy do oczyszczalni ścieków „Czajka” usytuowanej po prawej stronie Wisły. Ścieki skierowano do kolektora zapasowego. Wczoraj w godzinach rannych nastąpiła również awaria kolektora zapasowego - ścieki są zrzucane bezpośrednio do Wisły. Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski twierdzi, że nie ma powodów do niepokoju, jednak do rzeki wpływa 260 tys. metrów sześciennym ścieków na dobę. Wiśle poniżej miejsca zrzutu ścieków grozi katastrofa ekologiczna. Sytuację pogarsza niski stan wody w Wiśle. Warszawiacy mogą być spokojni, gdyż ujęcie wody znajduje się 10 km powyżej miejsca zrzutu ścieków.

30 sierpnia. W Gdańsku w dniach 29 i 30 sierpnia obradowała Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” (str. 16).

1 września. W Warszawie odbyły się centralne uroczystości związane z wybuchem II Wojny Światowej. Uczestniczyło w nich wielu przywódców państw nie tylko europejskich. Szczególna uwaga skupiona była na wizycie prezydenta Niemiec Franka-Waltera Steinmeiera. Prezydent Niemiec rano o godzinie piątej był w Wieluniu. To miasteczko w 39 roku o godzinie 4.40 zostało zbombardowane w nalotach bombowców nurkujących Luftwaffe. Miasteczko zostało zamienione w ruinę. Zginęło na pewno ponad 120 mieszkańców, a prawdopodobnie znacznie więcej; dokładnie tej liczby nie udało się ustalić. Prezydent Niemiec, tu, w Wieluniu powiedział: „Moi rodacy rozpętali okrutną wojnę, która miała kosztować życie ponad 50 mln istnień ludzkich, w tym miliony obywateli Polski. Ta wojna była wojną niemiecką. Przez lata Niemcy niszczyli to miasto, mordowali mężczyzn, kobiety i dzieci. Terror rozpoczął się w Wieluniu. Mieście, o którego losie wciąż w moim kraju wie zbyt niewiele. Przeszłość nie jest bez znaczenia, przeciwnie. Tym ważniejsza staje się pamięć. Wojna kończy się, gdy cichnie oręż, ale skutki są odczuwane przez pokolenia. Jako prezydent Niemiec, wspólnie z obecną tu kanclerz Niemiec mówię: nie zapomnimy. Nigdy nie zapomnimy.”

Mówił także: „Po raz pierwszy przed ponad 1000 lat z Niemiec przyszedł do Polski cesarz Otton III. Przyszedł tutaj boso. Ja także stoję przed wami boso. Nic nie może cofnąć przeszłości. Słowa nie mogą uśmierzyć bólu. Stoję przed państwem boso.Jan Paweł II mówił: „*Niech zstąpi duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi*”.

To wasz duch odnowy odmienił ten kontynent. Zauważcie, że w tym dniu, w tym miejscu może stać przed wami prezydent Niemiec. To żywy cud pojednania. Pojednanie to łaska, której Niemcy nie mogą oczekiwać. Ale chcemy jej sprostać. Ta Europa doznała tego, co w człowieku najgorsze, a mimo to, zaczynając od nowa, postawiła na to, co w nim najlepsze. Zjednoczona Europa stawia na siłę humanizmu i oświecenia.”

Podczas uroczystości w Warszawie, na pl. J. Piłsudskiego Frank-Walter Steinmeier mówił: „Nie ma drugiego takiego miejsca w Europie, w którym z takim trudem przychodziłoby mi zabrać głos. Zabrać głos i przemówić do państwa w moim języku ojczystym, w języku niemieckim. Stoję w tym miejscu pełen pokory i wdzięczności.”

Na uroczystości rocznicowe zapowiadał swój przyjazd prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump, ale odwołał swoją wizytę z powodu zbliżającego się do Florydy niszczycielskiego huraganu Dorian. Zastąpił go wiceprezydent Mike Pence. Przemawiając na Pl. Piłsudskiego powiedział „Nigdy nie pozwoliliście się owładnąć rozpacz, nigdy nie wyrzekliście się swojej tysiącletniej historii. Wasze światło lśniło w mroku, zaś mrok światła nie pokonał”

3 września. Grzegorz Schetyna ogłosił, że Małgorzata Kidawa-Błońska będzie kandydatką Koalicji Obywatelskiej na premiera. Dokonano także wymiany jedynek na listach wyborczych KO. W Warszawie jedynką będzie M. Kidawa-Błońska, a we Wrocławiu G. Schetyna. Według szeptanej informacji na takie decyzje wpłynęła opinia izraelskich specjalistów od wizerunku, którzy proponowali wycofanie G. Schetyny z pierwszej linii.

7 września. Po początkowych wahaniach Prezydent Warszawy zgodził się na pomoc ze strony rządu. Wojsko przystąpiło do zbudowania przejściowego rurociągu na moście pontonowym. Prace przebiegają bardzo intensywnie. Obecnie już zakończono układanie rurociągu na pontonach.

9 września. Ścieki przestały zatruwać Wisłę. Transportowane są przez tymczasowy rurociąg do oczyszczalni „Czajka”

16 września. Trwa zamieszanie w Parlamencie Wielkiej Brytanii. Boris Johnson uważa, że jest możliwe wynegocjowanie korzystniejszych warunków wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Największym problemem jest stworzenie rozsądnego mechanizmu ochrony Irlandzkiej granicy, chroniącego interesy przedsiębiorców i obywateli po obu stronach granicy. Jeżeli nie uda się osiągnąć porozumienia, to do twardego brexitu dojdzie w dniu 31 października.



29 września. Wczoraj zmarł Jan Kobuszewski, wybitny aktor teatralny, telewizyjny, filmowy i kabaretowy. Często grał role epizodyczne, ale zapadające w pamięć. Pamiętamy jego kreacje teatralne, np. Doktora w *Dziadach* Adama Mickiewicza, a także Lucky'ego w *Czekając na Godota* Samuela Becketta i Biondello w *Poskromieniu złośnicy* Williama Szekspira. Występował w kilkudziesięciu filmach, np.: *Poszukiwany, poszukiwana*, *Nie ma róży bez ognia*, *Brunet wieczorową porą*. Niezapomniane są jego występy w kabarecie Olgi Lipińskiej. Występowała także w Kabarecie starszych panów. Był mistrzem ról komediowo-satyrycznych.

Grał całym sobą: wyrazem twarzy, gestem, słowem. Wyrazistym, ale nie przerysowanym. W szarych czasach PRL wnosił ludziom coś w rodzaju radosnego, pogodnego odprężenia. W 2012 został odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Fot.: By Halohalo9 - Praca własna, CC BY-SA 4.0, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/8/85/Jan_Kobuszewski_%28AR-190929391%29.jpg?uselang=pl

21 września. W dniach 19 – 21 września obradowało w Krakowie I Forum Uczelni Polskich (str.13).

30 września. Zmarł Kornel Morawiecki. Legenda „Solidarności”. Poseł Sejmu i marszałek senior obecnej kadencji (str.18, 19, 20).

1 października. Rozpoczyna się nowy rok akademicki 2019/2020. W wielu polskich uczelniach w tym dniu odbywają się uroczyste inauguracje nowego roku akademickiego.

Telewizja opublikowała nagrania rozmowy Sławomira Neumanna, szefa klubu parlamentarnego PO, z działaczem PO w Tczewie. Pomijając „język”, szokujące są wypowiedzi sugerujące wpływ przynależności do PO na bezkarność „swoich”, którym grożą postępowania sądowe.

3 października. Papież Franciszek uznał cud wyzdrowienia o który się modlono za wstawiennictwem prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego. Otwiera to drogę do jego beatyfikacji.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał wyrok w sprawie kredytów frankowych. Może być potraktowany jako podstawa do unieważnienia kredytów, ale trzeba tego dochodzić indywidualnie w sądach.

5 października. Po mszy św. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego trumna z ciałem Kornela Morawieckiego została przewieziona na Powązki Wojskowe. Pogrzeb miał charakter państwowy. W uroczystości pogrzebowej uczestniczył Prezydent RP Andrzej Duda oraz dostojnicy państwowi. Dzień wcześniej w Auli Kolumnowej Sejmu RP Kornela Morawieckiego żegnali warszawiacy i wiele osób spoza Warszawy.

Prezydent Donald Trump podpisał zgodę na włączenie Polski do ruchu bezwizowego. Oznacza to, że Polacy do stanów Zjednoczonych już w nieodległej przyszłości będą mogli jeździć bez wizy.

6 października. Bartosz Zmarzlik został mistrzem świata na żuźlu. Decydujące o zwycięstwie punkty Bartosz Zmarzlik zdobył w sobotę, podczas Grand Prix w Toruniu. Po raz trzeci polski żuźlowiec osiągnął ten tytuł. Poprzednio byli to: Jerzy Szczakiel w 1972 i Tomasz Golob w 2011.

Odbывают się ostatnie konwencje wyborcze. Podczas Konwencji wyborczej PO-KO miało miejsce przykre zdarzenie. Lech Wałęsa w swoim wystąpieniu nazwał Kornela Morawieckiego zdrajcą, bo w tym czasie gdy „Solidarność” broniła się przed atakami władzy On zakładał „Solidarność” Walczącą. Zebrani nagrodzili wystąpienie L. Wałęsy oklaskami. Sprawiedliwa jest reakcja dziennikarzy przypominających o wielu litrach alkoholi dostarczanych L. Wałęsie do Arłamowa.

7 października. Zakończyły się mistrzostwa świata w lekkiej atletyce. W ostatnim dniu zawodów polscy zawodnicy odnieśli duży sukces. Marcin Lewandowski w biegu na 1500 m zdobył brązowy medal, a polskie dziewczyny Iga Baumgart-Witan, Partycja Wyciszkievicz, Małgorzata Hołub-Kowalik i Justyna Święty-Ersetic w sztafecie 4x400 m wywalczyły srebrny medal. Uprzednio medale zdobyli: Paweł Fajdek złoty medal, Wojciech Nowicki brązowy w rzucie młotem, Joanna Fiodorow srebrny medal w rzucie młotem i Piotr Lisek brązowy w skoku o tyczce. Łącznie Polacy osiągnęli 6 medali, co plasuje ich na 11 miejscu.

8 października. Na Śląsku nie chcą specustawy górniczej. Ustawa pozwala podjąć decyzję o lokalizacji nowych kopalń bez zgody lokalnego samorządu.



9 października. Zmarł prof. Jan Szyszko, naukowiec i polityk. Trzykrotnie był ministrem środowiska: w latach 1997–1999 w rządzie Jerzego Buzka, w latach 2005–2007 - Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego i w latach 2015–2018 w rządach Beaty Szydło oraz Mateusza Morawieckiego. Był posłem ostatnich czterech kadencji. W swej działalności naukowej w szczególności zajmował się ekologią i rozsądnym wykorzystywaniem zasobów przyrodniczych. Jego koncepcja ratowania Puszczy Białostockiej przed inwazją kornika drukarza spotkała się z ogromną krytyką ze strony polskich działaczy ekologicznych i Unii Europejskiej.

Fot.: Annika Haas (EU2017EE Prezydencja estońska)
[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Informal_meeting_of_environment_ministers._Handshake_Siim_Kiisler_and_Jan_Szyszko_\(35913326575\).jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Informal_meeting_of_environment_ministers._Handshake_Siim_Kiisler_and_Jan_Szyszko_(35913326575).jpg)

Rozmowy pomiędzy Wielką Brytanią i Unią Europejską zostały przerwane. Boris Johnson proponował, by po zakończeniu w 2020 r. okresu przejściowego Irlandia Północna miałyby wyjść wraz z resztą Wielkiej Brytanii z unii celnej UE, jednak pozostałyby w unijnym jednolitym rynku w zakresie obrotu towarami. Natomiast politycy UE chcą by Irlandia Północna pozostała w unii celnej z UE. Armia turecka rozpoczęła działania zbrojne na terenie Syrii

Północnej. Jest to operacja wojskowa podjęta wspólnie z Syryjską Armią Narodową i nosi nazwę "Operacja Źródło Pokoju". Tureckie F-16 zbombardowały miasto Ras al-Ajn. Atak nastąpił dwa dni po wycofaniu się wojsk USA i jest wymierzony przeciwko Kurdom. Prezydent Stanów Zjednoczonych zagroził, że "zniszczy turecką ekonomię", jeśli Turcja przekroczy granice.

Po kolejnym przesłuchaniu Komisja Rolnictwa Parlamentu Europejskiego jednomyślnie zaakceptowała Janusza Wojciechowskiego na stanowisko unijnego komisarza ds. rolnictwa.

10 października. Olga Tokarczuk została laureatką literackiej nagrody Nobla za 2018 rok. Po 23 latach znowu Polka otrzymuje tę nagrodę. Jest autorką wielu książek, w tym: "Podróż ludzi Księgi", "Prawiek i inne czasy", "Gra na wielu bębenkach", "Księgi Jakubowe", "Bieguni". Media podają, że Szwedzka Akademia doceniła pisarkę za: "wyobraźnię narracyjną, która z encyklopedyczną pasją reprezentuje przekraczanie granic jako formę życia".

Fot. By Fryta 73 from Strzegom (Wikimedia Commons account: Fryta73) - Olga Tokarczuk

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/1e/Olga_Tokarczuk_%282018%29.jpg?uselang=pl

Z inicjatywy F. Timmermansa Komisja Europejska skierowała do Trybunału Sprawiedliwości skargę przeciwko Polsce za nowy system dyscyplinarny wobec polskich sędziów. Komisarze UE chcą by Trybunał zajął się skargą w trybie pilnym.



13 Października. Wybory do Parlamentu RP (str. 27, 28).

15 października. Tajfun „Hagibis” zaatakował Japonię. Tokio jest sparaliżowane. Są zabici i ranni.

Zamieszki w Katalonii po skazaniu na kary więzienia dziewięciu przywódców separatystów.

Donald Trump ogłasza sankcje wobec Turcji z powodu rozpoczęcia działań zbrojnych wobec Kurdów. Jak na razie sankcje te są symboliczne.

16 października. Sąd pierwszej instancji w Gdańsku ogłasza wyrok w sprawie piramidy finansowej Amber Gold. Oszczędności 18 tysięcy ludzi zostały sprzeniewierzone. Marcin P., oficjalnie twórca Amber Gold, został skazany na 15 lat więzienia i dodatkowo ma zapłacić grzywnę w wysokości 159 tys. zł., a jego żonę Katarzynę P. skazano na 12 lat i 6 miesięcy więzienia i dodatkowo ma zapłacić grzywnę w wysokości 135 tys. zł. Wyrok nie jest prawomocny.

17 października. Trochę nieoczekiwanie doszło do uzgodnienia warunków opuszczenia przez Wielką Brytanię Unii Europejskiej. Umowa wejdzie w życie, jeżeli zostanie zaakceptowana przez Izbę Gmin Wielkiej Brytanii, co nie jest takie pewne.

Kolejny dzień zamieszek w Barcelonie. W mieście wzniecono wiele pożarów. Są ranni.

Na szczycie Unii Europejskiej poza brexitem omawiano perspektywę budżetu UE na kolejne 5 lat oraz perspektywę przyjęcia nowych państw do UE: Macedonii Północnej i Albanii. Premier polski M. Morawiecki wystąpił przeciwko ograniczeniu budżetu na politykę spójności i na dofinansowanie rolnictwa. Poparł starania Macedonii Północnej i Albanii w ich dążeniu do wstąpienia do UE.

18 października. Firma belgijska rozpoczyna przekop Mierzei Wiślanej.

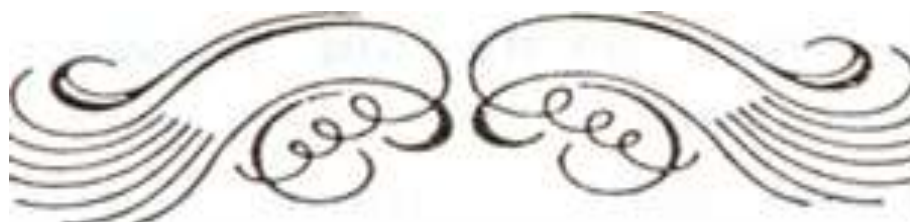
W dzień spokojnie, wieczorem kolejne zamieszki w Barcelonie.

19 października. Nauczyciele związani z ZNP rozpoczną strajk włoski. Będzie polegał na wstrzymaniu się od udziału w prowadzeniu przedsięwzięć i zajęć pozaprogramowych.

23 października. Czwartkowe porozumienie (17 października) z Unią Europejską, tak jak to było do przewidzenia, nie spotkało się z przychylnością większości. Już w sobotę Parlament Brytyjski zagłosował za dalszym przedłuże-

niem terminu brexitu. Dopiero w dniu dzisiejszym pewien sukces odniósł Boris Johnson. Zagroził, że jeżeli Izba Gmin nie poprze porozumienia, to Wielką Brytanię czekają nowe wybory. Większość opowiedziała się za dalszą pracą nad umową. Premier oczekuje bardzo intensywnej pracy nad jej tekstem. Chce doprowadzić do wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej z dniem 31 października.

U nas, w Polsce, od kilku dni zgłaszane są protesty wyborcze do Sądu Najwyższego. Protesty te dotyczą poprawności liczenia głosów w głosowaniu do Senatu. Na przykład Prawo i Sprawiedliwość podnosi sprawę wyjątkowo dużej liczby głosów uznanych za nieważne. Na tyle dużej, że decydującej o wyborze senatora. Platforma Obywatelska chce np. nowych wyborów w okręgu, w którym po śmierci kandydata (Kornela Morawieckiego), na jego miejsce został zgłoszony nowy kandydat, po terminie przewidzianym na zgłoszenia.



Już piękna polska złota jesień, a cienie coraz dłuższe ...

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opublikowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja Wiadomości KSN nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.

Wiadomości KSN Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Wojciech Pillich, Janusz Sobieszkański, Krzysztof Weiss.

Redaktor naczelny: Janusz Sobieszkański,

opracowanie techniczne: Ewa Sobieszkańska.

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: ksn@solidarnosc.org.pl ; strona www: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn> ;

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN on-line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>